12 stronic i 35 ilustracyj.

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Nr. 75 Cena 20 gr. Rok III.
Dnia 20 lutego 1938.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel. 210-86

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO - WSCHODNICH

Oświadczenie P. Wicepremiera

dla Agencji WSCHÓD.

P. Wicepremier i Minister skarbu inż. Kwiatkowski tuż przed wyjazdem ze Lwowa udzielił redaktorowi Agencji **WSCHÓD** następujących informacyj:

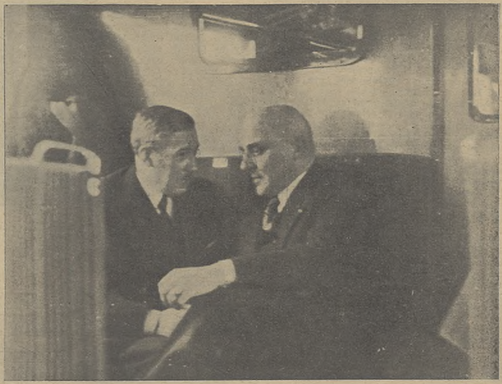
— W ostatnich latach — oświadczył P. Wicepremier — wprowadziliśmy zwyczaj wyjazdów przedstawicieli Rządu do poszczególnych ośrodków życia gospodarczego. Pozwalają nam one na bliższe zapoznanie się z potrzebami i bolączkami regionów, na skontrolowanie na miejscu pulsu pracy i wpływu zabiegów polityki gospodarczej i finansowej, na rozwój lokalnych procesów produkcji i wymiany.

— Sądzę również — podkreślił Pan Wicepremier — że działacze terenowi z odwiedzin tych wynoszą niemniej **pozytywne korzyści,** choćby przez możność bezpośredniego skontaktowania swych zamierzeń i postulatów z wytycznymi polityki państwowej i możliwościami skarbu.

— Wyjeżdżam ze Lwowa — podkreślił z naciskiem P. Wicepremier — z głębokim przeświadczeniem, że nie zmarnowaliśmy tu czasu, i że zdołaliśmy wytworzyć **platformę obopólnego zrozumienia się i porozumienia,** która jest wszak podstawą wszelkiej współpracy czynnika społecznego z władzami państwowymi.

— Cukrownia „Podole", którą zwiedziłem na zakończenie naszego pobytu na Ziemiach południowo wschodnich, wzniesiona **siłami miejscowego społeczeństwa,** w dążeniu do sharmonizowania interesu przetwórcy z interesem producenta surowca, napawa mnie wiarą, że **istnieją w społeczeństwie Ziem Małopolski wschodniej młode i żywe siły twórcze, które dobrobyt tych Ziem dźwigać będą w trudzie codziennego wysiłku.**

— Tym siłom w granicach naszych możliwości — oświadczył P. Wicepremier i Minister skarbu inż. Kwiatkowski — **zawsze udzielimy pomocy.**



Wicepremier i minister Skarbu inż. Kwiatkowski w rozmowie z wojewodą lwowskim Alfredem Biłykiem. Zdjęcie wykonane przez Agencję WSCHÓD w wagonie motorowym w czasię podróży między Lwowem a Tarnopolem. Fot. red. Zachariasiewicz.

Małopolska wschodnia pożegnała generała Tokarzewskiego.



W Stanisławowie, Brodach, Tarnopolu a wreszcie we Lwowie odbyły się uroczyste pożegnania generała i działacza społecznego Michała Tokarzewskiego Karaszewicza, b. dowódcy Korpusu we Lwowie.

W uroczystościach pożegnalnych wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i liczne organizacje społeczne.

Pożegnanie generała Tokarzewskiego we Lwowie miało charakter dużej manifestacji. Na dworcu kolejowym zebrały się liczne organizacje kombatanckie, wystąpiła honorowa kompania wojskowa, kompania strzelecka, kompania Związku Rezerwistów i oddziały P. W.

Zgromadzona na dworcu publiczność okrzykami żegnała generała Tokarzewskiego, który ze wzruszeniem odpowiadał na manifestację.

Generał Tokarzewski wyjechał do Torunia, gdzie objął tamtejsze dowództwo korpusu.

NOWY RADCA IZBY ROLNICZEJ — Z BARYSZA.

W uzupełniających wyborach do Rady lwowskiej Izby rolniczej, wybrany został radcą p. Józef **Sowa,** rolnik, zamieszkały w Baryszu, w powiecie buczackim.

Mniej polityki - więcej placówek gospodarczych.

ZIEMIE POŁUDNIOWO WSCHODNIE mobilizują gospodarczą inicjatywę.

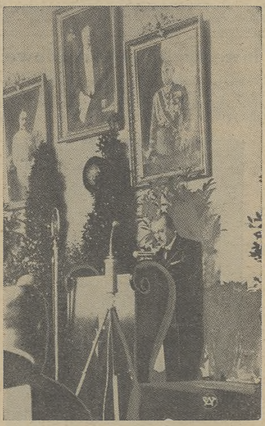
Od dłuższego już czasu Małopolska wschodnia wysuwa coraz ostrzej, coraz bardziej stanowczo i konkretniej projekty, dotyczące aktywizacji życia gospodarczego.

Społeczeństwo polskie w Małopolsce wschodniej przyzwyczaiło się tradycyjnie do pracy biurokratycznej, młodzież wzrastała wśród fałszywej propagandy, że lepiej być urzędnikiem i zarabiać choćby sto złotych miesięcznie, aniżeli szukać ujścia dla energii życiowej w realizacji postulatów handlowych i gospodarczych. **Ten pogląd większości doprowadził do jaskrawej inflacji stanu urzędniczego, natomiast dziedzina przemysłowo handlowa skazana została na małe możliwości rozwoju, zwłaszcza w porównaniu z terenem b. Kongresówki i Poznańskiego.**

Ostatnie lata zmieniły nieco ten stan rzeczy, ale jeszcze ciągle swą wymowę ma fakt, że szkoły zawodowe, handlowe i kupieckie uważane są za coś gorszego od szkół, które prowadzą do dalszego rozrostu biurokracji.

Dopiero ostatnio nastąpił pewien wstrząs wśród naszego społeczeństwa. Jaskrawo wystąpiły **wszystkie argumenty za aktywizacją życia gospodarczego, za koniecznością kształcenia fachowych sił, któreby objęły tysiące drobnych i większych placówek gospodarczych w Małopolsce wschodniej.**

Dlatego uważać należy inauguracyjne obrady Rady Gospodarczej we Lwowie **za objaw pozytywny, wysoce wartościowy, przede wszystkim** w kierunku szerokiej propagandy na rzecz wartości gospodarczych trzech województw południowo wschodnich. **Te olbrzymie możliwości, jakie tkwią w bogactwach natury, w produkcji i rynku zbytu, potrzebują... tylko ludzi, których życiowa konieczność zawróci z drogi do urzędniczego biurka i skłoni do poszukiwania pracy i stanowiska w wielkiej dziedzinie przemysłu, handlu, rękodzieła — na terenie trzech województw południowo wschodnich.**



Minister inż. Kwiatkowski
podczas wygłaszania przemówienia w sali ratusza lwowskiego — przed mikrofonem radiowym.

Wielkie wydarzenie.

Zawiązana we Lwowie Rada Gospodarcza Małopolski wschodniej, która jako zadanie postawiła sobie uaktywnienie życia gospodarczego trzech województw południowo wschodnich t. j. województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, zebrała się we Lwowie na uroczyste posiedzenie inauguracyjne, z udziałem przedstawicieli Rządu: **czterech ministrów resortów gospodarczych i kilku wiceministrów, również z resortów gospodarczych.**

Można stwierdzić, że zebranie Rady Gospodarczej, której **doniosłość była mocno podkreślona właśnie przez udział w niej przedstawicieli Rządu, stała się wielkim zdarzeniem na terenie trzech województw południowo wschodnich. Wszystkie czynniki regionalne wykazały wielkie zainteresowanie i zrozumienie.** Samorząd gospodarczy, terenowy, wystąpił w komplecie.

Do Lwowa przybyli z Warszawy: wicepremier i minister skarbu **Kwiatkowski,** minister rolnictwa **Poniatowski,** minister pracy i opieki społecznej **Kościałkowski,** minister komunikacji **Ulrych,** wiceminister przemysłu i handlu **Sokołowski,** wiceminister spraw wojskowych generał **Litwinowicz,** wiceminister opieki społecznej **Jastrzębski,** wiceminister komunikacji **Piasecki,** kilku dyrektorów departamentu i cały szereg wyższych urzędników ministerialnych.

Dalej przybyli: prezes Pocztowej Kasy Oszczędności **Gruber,** wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego **Kożuchowski.**

Z terenu wzięli udział w Radzie Gospodarczej **wojewodowie: Biłyk, gen. Pasławski, Malicki,** jawili się licznie przedstawiciele Sejmu z wicemarszałkami **Schaetzlem i Mudrym,** prezydenci i burmistrze miast, organizacje przemysłowe, finansowe i kupieckie i t. d.

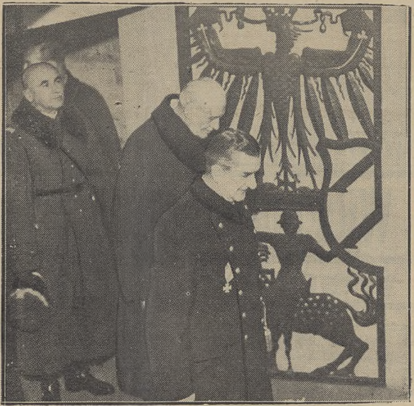
Zjazdem i tematem obrad interesowali się żywo przedstawiciele wojska i reprezentanci wszystkich działów administracji państwowej, a dalej liczne organizacje społeczne. Przybyło też **dużo kobiet,** reprezentujących zainteresowania organizacyjne handlowe, zwłaszcza na wsi.

Można śmiało stwierdzić, że był to **pierwszy tego rodzaju jednomyślny zjazd, który w obecno-**

MOCNE AKORDY PRZYJAŹNI I ZAUFANIA POLSKO-WĘGIERSKIEGO.

Regent królestwa Węgier Horthy był przez kilka dni gościem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Naród polski witał dostojnego gościa z radością szczerego serca, widząc w tych odwiedzinach wyraz odwiecznej, **tradycyjnej przyjaźni Polaków z Węgrami.** Trwała, niezniszczalna spójnia już nie tylko polityczna, ale uczuciowa pomiędzy dwoma narodami ma swoje źródła w zamierzchłej historii. Najwcześniejsze związki z Węgrami doszły do skutku już pod koniec X i w XI wieku. Były to jednak związki o charakterze osobistych porozumień własnych. Natomiast sojusz króla Bolesława Śmiałego z węgierskim królem Władysławem II, miał już cechy trwałości, wyraźnej myśli politycznej i ideologicznej. Był to sojusz skierowany swym ostrzem przeciw najbardziej agresywnym w tym czasie nieprzyjaciółom: cesarzowi niemieckiemu i Czechom. Sojusz polsko - węgierski został zerwany, po upływie kilkudziesięciu lat nawiązano znów przyjaźń z Węgrami silniejszym jeszcze węzłem.



Regent Węgier, admirał Horthy, bawiąc w gościnie w Polsce, złożył hołd pamięci Józefa Piłsudskiego w krypcie Wieży Srebrnych Dzwonów na Wawelu, który to moment przedstawia zdjęcie powyżej zamieszczone. Na zdjęciu: admirał Horthy, Prezydent Mościcki i Marszałek Rydz Śmigły.

Bolesław Krzywousty zawarł z węgierskim Kolomanem wieczysty układ braterstwa. Był to w dalszym ciągu sojusz przeciwko Niemcom i Czechom. Strony zawarły układ tego rodzaju, że w razie napaści Niemców na jednego z sojuszników, drugi sojusznik uderzy na Czechy. Porozumienie wytrzymało próbę życia i oba państwa korzystały kilkakrotnie z wzajemnej pomocy orężnej.

Porozumienie monarchów przerodziło się wkrótce w przyjaźń narodów, którego manifestacją było między innymi przyjęcie zgotowane przez naród węgierski Bolesławowi Krzywoustemu, udającemu się na Węgry z pielgrzymką pobożną.

To były źródła przyjaźni, która potem mocniejszymi jeszcze zabrzmiała akordami.

Oba królestwa połączone były przez długie lata wspólnym berłem Ludwika Węgierskiego. Córka tego króla Jadwiga przeszła do historii i legendy narodu polskiego jako jedna z najpiękniejszych jej postaci, jako symbol zjednoczenia ludów, połączonych w potężnej Polsce Jagiellonów.

Węgier z pochodzenia, król Stefan Batory stał się genialnym kontynuatorem mocarstwowej polityki Jagiellonów. Węgier Batory był prawdziwym ojcem narodu polskiego i mężem stanu na największą miarę.

Moralną podstawą przyjaźni obu narodów jest wzajemne, nigdy nie zawiedzione zaufanie. Cecha narodowa Polaków i Węgrów — rycerskość i poczucie honoru stały się elementem trwałej i niezmiennej sympatii.

Równoległymi drogami biegły dzieje Polski i Węgier. Nierozłączyły nas kajdany niewoli. Naród węgierski czci pamięć bojownika o swoją wolność Polaka, gen. Bema. Polacy pamiętają o krwi przelanej przez Węgrów w naszych powstaniach narodowych.

Dziś Polska i Węgry jako narody wolne i niezależne znowu podały sobie dłonie. Przyjaźń ich nowego nabrała wyrazu i nowej siły.

KREDYTY BUDOWLANE DLA STANISŁAWOWA.

Zarząd m. Stanisławowa ogłosił, że zgłoszenia o kredyty budowlane na r. 1938 należy wnosić najpóźniej do 10. marca br.

ści największych autorytetów gospodarczych wskazał nową drogę naszemu społeczeństwu w Małopolsce wschodniej.

„Kraj opuszczony — od Boga i ludzi".

Inicjatorem powstania Rady Gospodarczej Małopolski wschodniej jest wojewoda lwowski p. Alfred **Biłyk,** którego pogląd na doniosłość zagadnień gospodarczych i sytuacji w Małopolsce wschodniej najlepiej ilustrują słowa, wypowiedziane na otwarciu Rady Gospodarczej:

— Doszedłem do przeświadczeń, — mówił wojewoda Biłyk — że na obecną sytuację gospodarczą Małopolski wschodniej złożyły się w wyższym stopniu, aniżeli momenty natury materialnej, **nastroje typu zdecydowanie psychologicznego.**

Cięższe aniżeli na innych terenach Polski przejścia wojenne tej ziemi, która oprócz strat materialnych, bardzo dotkliwych, doznała **poważnego ubytku w materiale ludzkim,** a nadto zmienione relacje gospodarcze spowodowały pewną ociężałość gospodarczą w Małopolsce wschodniej.

Kresowe położenie w stosunku do centrum Państwa, skupienie dużego wysiłku organizacyjnego na terenach pod względem organizacyjnym dziewiczych, **wyługowanie Małopolski wschodniej, a kto wie, czy nie na pierwszym miejscu Lwowa z żywiołu ludzkiego conajbardziej aktywnego** — zubożyło ten teren i stało się podstawą zdecydowanego kompleksu upośledzenia.

Sam stykałem się z określeniem **„kraj opuszczony od Boga i ludzi".**

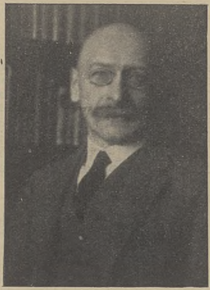
W porozumieniu z Kolegami swoimi ze Stanisławowa i Tarnopola i w ścisłej współpracy z reprezentantami życia gospodarczego tej dzielnicy, wysunąłem inicjatywę powołania do życia ciała zbiorowego, które w myśl określonych wyżej intencyj mogłoby się stać dźwignią gospodarczego rozwoju Małopolski wschodniej przez koordynację wysiłków rozprószonych i wytwarzanie jednolitej a obiektywnej opinii społecznej, przeznaczonej dla Rządu.

Jestem szczęśliwy, — powiedział m. i. p. Wojewoda — że ten przejaw aktywizmu gospodarczego, będący wyrazem prężności naszej i poszukiwania nowych dróg dla życia gospodarczego, zyskał uznanie Rządu i w tym miejscu jako gospodarz Województwa lwowskiego, tudzież w imieniu panów wojewodów stanisławowskiego i tarnopolskiego — **składam wyrazy gorącej wdzięczności trzech województw południowo-wschodnich za bezpośredni udział w otwarciu Rady Gospodarczej Małopolski wschodniej Rządowi Rzeczypospolitej.**

Czego domaga się przemysł, handel i rzemiosło Małopolski.

Prezes Izby Przemysłowo Handlowej dr. Marcin **Szarski** wygłosił długi, znakomicie opracowany, bardzo szczegółowy referat **o sytuacji przemysłu, handlu i rzemiosła małopolskiego.** W jaskrawych barwach dr. Szarski przedstawił przysłowiową „nędzę galicyjską" i przypomniał, że rządy zaborcze doprowadziły do zaniedbania kraju.

Marazm można usunąć tylko — stwierdził dr. Szarski — przez uprzemysłowienie kraju i stworzenie zarobków przemysłowych dla ludności.



Dr Marcin Szarski
prezes Izby Przemysłowo Handlowej we Lwowie.

Prezes Izby Przemysłowo Handlowej podał projekty szeregu inwestycyj i tak: konieczność budowy linii kolejowej Lwów — Rawa Ruska — Warszawa i szereg innych mniejszych. Z inwestycyj komunikacyjno wodnych, konieczna jest przede wszystkim **budowa kanału: Wisła — Dniestr — Prut dla połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym. Z inwestycyj telekomunikacyjnych, aktualna i potrzebna jest budowa kabla telefonicznego Lwów — Warszawa.**

Na czoło projektów elektryfikacyjnych wybija się **budowa zakładu wodnego w Uniżu nad Dniestrem, kosztem 25 milionów złotych,** w ciągu czterech lat, w środku ciężkości województw tarnopolskiego i stanisławowskiego.

Przy inicjatywie i atmosferze spokojnej, możnaby wykonać cały szereg **rentownych inwestycyj w miejscowościach uzdrowiskowych i letniskowych. Poprawa gospodarcza Małopolski wschodniej powiększy dziś nikłą siłę nabywczą ludności.**

Rolnictwo i melioracje.

Bardzo ciekawy referat o położeniu rolnictwa i jego postulatach, wygłosił prezes Lwowskiej Izby Rolniczej dr. Kazimierz **Papara** i wskazał na **olbrzymie możliwości podniesienia rolnictwa w Małopolsce wschodniej.** Dość powiedzieć, że posiadamy jeszcze 316.000 hektarów nieużytków. Na meliorację czeka jeszcze 400.000 hektarów łąk, a wraz z pastwiskami i torfowiskami 800.000 hektarów. Waga tego zagadnienia jest olbrzymia.

Dla rolnictwa wschodnio małopolskiego jest **kapitalnym zagadnieniem zbliżenie komunikacyjne z pozostałymi dzielnicami Polski.**

Dr Papara poruszył wielkie możliwości tworzenia przetwórstwa olejarskiego i owocowego. Lwów musi zbudować przechowalnię owocową. W szkole ogrodniczej w Zaleszczykach musi być wprowadzona specjalizacja winiarń.



Zdjęcie wykonane przez Agencję WSCHÓD podczas zebrania Rady Gospodarczej w lwowskim ratuszu. Od prawej ku lewej stronie: wojewoda Biłyk, wiceminister Spraw Wojskowych gen. Litwinowicz, minister Rolnictwa Poniatowski, minister Komunikacji pułk. Ulrych, wicepremier inż. Kwiatkowski, minister Pracy i Opieki Społecznej Kościałkowski, wicemarszałek Sejmu Schaetzel.

Inwestycje samorządowe.

Na ten temat przemawiał prezydent m. Lwowa dr Ostrowski. Oparcie Centralnego Okręgu Przemysłowego o Dniestr i Bug, oraz budowa **kanału spławnego Bałtyk — Morze Czarne,** są najdonioślejszym zdarzeniem w życiu gospodarczym regionu wschodnio małopolskiego. Inwestycje miejskie łączą się ściśle z programem inwestycyjnym rządu. **Miasta przyśpieszą realizację programu inwestycyjnego, budowę mieszkań, budowę trwałych nawierzchni, dróg i placów, wybrukowanie targowisk, zadrzewienie miast, budowa wodociągów, kanalizację, budowę chłodni, składów towarowych, elektryfikację i gazyfikację, budowę szkół i t. d.** Wszystko to przyczyni się do gospodarczego podniesienia kraju i podniesienia dobrobytu ludności, a przede wszystkim zwiększenia zarobków jako dobre skutki szeregu robót inwestycyjnych.

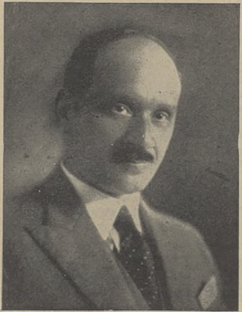


Dr. Stanisław Ostrowski
prezydent m. Lwowa

Zadania Rady Gospodarczej.

Interesujący był referat dyrektora Galicyjskiej Kasy Oszczędności p. Leonarda **Makowskiego,** który jako przewodniczący komitetu organizacyjnego Rady, omówił zadania i cele Rady Gospodarczej. Dyrektor Makowski stwierdził, że **poziom naszego gospodarstwa jest nadal niezmiernie niski, że mamy do odrobienia wielkie zaległości, że trzeba wytężyć wszystkie siły, stojące do dyspozycji, aby nastąpiły zmiany na lepsze.**

— **Uznając w całej pełni niezmierną doniosłość inicjatywy publicznej — mówił dyr. Makowski — przystępujemy do pracy z wiarą w taką samą konieczność inicjatywy prywatnej.** Rada Gospodarcza pomyślana jest, jako dobrowolny, obywatelski, nadrzędny organ całości życia gospodarczego Małopolski wschodniej. Rada Gospodarcza jest zrzeszeniem przedstawicieli samorządu gospodarczego dobrowolnych związków zrzeszeń gospodarczych, samorządu terytorialnego, grup regionalnych posłów i senatorów z Małopolski wschodniej, spółdzielni i t. d. Zadaniem Rady Gospodarczej jest **inicjowanie planów inwestycyjnych. Przystępujemy do pracy z wiarą w duże możliwości terenu Małopolski wschodniej.**



Leonard Makowski
dyrektor Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

Co oświadczył wicepremier inż. Kwiatkowski.

Następnie wśród wielkiego zainteresowania przemawiał wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski. Mowa jego wywołała wielkie wrażenie i była świetną pod względem formy i treści.

Inż. Eugeniusz **Kwiatkowski**
wicepremier i minister Skarbu



— Podejmujemy — mówił minister Kwiatkowski — te działania, które **regenerować mają aktywność gospodarczą społeczeństwa.** Prowadzić będziemy akcję, która włączać **będzie na powszechny pożytek nowe siły państwowe, społeczne i prywatne.** W dynamice gospodarczej osłabliśmy. **Byliśmy ongiś czymś na rynkach wschodnich, dziś drogi ekspanzji zmieniły się, ale musimy na te rynki znów powrócić, a droga do nich prowadzi przez Lwów i ziemie południowo wschodnie.**

Przemówienie to zostało powitane gorącymi oklaskami.

Dopływ gotówki na wieś.

O zagadnieniach wsi mówił minister rolnictwa i reform rolnych p. Juliusz **Poniatowski.** Poświęcił wiele miejsca rolnictwu ziem Małopolski wschodniej i stwierdził p. minister, że rolnictwo

to boryka się z niesłychanym trudem i niemożnością znalezienia podstaw do egzystencji dla wielkiej, niezwykle zgęszczonej rzeszy ludzkiej. Zgęszczenie ludności w naszym regionie jest tak silne, że nie ma przykładu drugiego w całej Euro-



Juliusz Poniatowski

minister Rolnictwa i Reform Rolnych

pie. Dwa elementy wysuwają się na czoło: **niekorzystna zmiana cen w stosunku do układu przedwojennego i zahamowanie odpływu emigracyjnego, a nadto brak dopływu żywej gotówki na wieś.**

P. minister stwierdził, że inne części kraju wyprzedziły Małopolskę wschodnią. Minister **Poniatowski** omówił jeszcze **zagadnienia parcelacyjne i stwierdził, że wysiłki pracy aparatu państwowego** w dziale parcelacji, będą mogły być o wiele szybsze i lepsze.

Polityka społeczna.

Minister pracy i opieki społecznej Marian Zyndram **Kościałkowski,** przedstawił szczegóły polityki społecznej państwa, jako tło dobrej polityki gospodarczej. Omówił poszczególne działy, poświęcając dużo miejsca Funduszowi Pracy, służbie zdrowia, pomocy dla gmin miejskich i wiejskich w budowie urządzeń sanitarnych, wodociągów, kanalizacji, kąpielisk, studni i t. d. Minister **Kościałkowski** apelował, aby hierarchicznie wykonywać zadania i poczynania krok po kroku, z wiarą w przyszłość i tak zakończył:

— Kiedyś miałem sposobność przemawiać we Lwowie do grona mniejszego. Patrząc na herb wasz powiedziałem i to powtarzam, że w herbie tym jest symbol mocy i potęgi, gdyż jest lew i to lew, który już dał dowody wielkiej wartości i swej potęgi, bo odznaczony krzyżem Virtuti Militari. **Chcę więc zakończyć tym, że gdyby istniał również order cnoty obywatelskiej, toby Lwów mógł otrzymać go obok orderu Virtuti Militari, a nie jest to nie do osiągnięcia.**

Problemy gospodarcze i handlowe omówił wiceminister przemysłu i handlu p. **Sokołowski.**

Sprawy komunikacyjne.

Minister komunikacji pułk. **Ulrych** mówił na temat zagadnień komunikacyjnych w Małopolsce wschodniej.

P. minister przedstawił wagę doniosłości połączenia Lwowa z Warszawą przez skróconą li-



Pułk. Juliusz Ulrych
minister Komunikacji.

nię komunikacyjną: Lwów — Rawa Ruska — Lublin — Warszawa.

Poza tym Ministerstwo komunikacji starać się będzie o usprawnienie połączeń kolejowych na terenie trzech województw południowo wschodnich.

Działalność P. K. O. w Małopolsce wschodniej.

Na zakończenie, prezes PKO. dr Henryk **Gruber** omówił kwestię udziału **kapitałów pochodzących z województw południowo - wschodnich w ogólnej kapitalizacji PKO.**

Dla właściwego przedstawienia tej sprawy p. prezes Gruber podaje cyfry. Suma wkładów oszczędnościowych w PKO. pochodzących **z 3 województw Małopolski wschodniej wynosi okrągło 53 miljn. zł.** Jeśli chodzi o kredyty udzielone, względnie sfinansowane przez PKO., to łącznie na tym terenie wyrażają się one kwotą 46,5 miliona zł. Uwzględniając ponadto niezbędne pogotowie kasowe w wysokości 10 prc. wkładów, suma lokat wyraża się w 98 proc. wkładów oszczędnościowych pochodzących z 3 województw Małopolski wsch.

Suma kredytów nie obejmuje inwestycyj publicznych przeprowadzanych na tym terenie, a usfinansowanych ze środków PKO. Jeśli się uwzględni i ten rodzaj inwestycyj, to ogólna suma kapitałów PKO. zatrudnionych w Małopolsce wsch. przekroczy znacznie zebrane z tego terenu wkłady oszczędnościowe.

POŻAR AUTA NOTARIUSZA.

Pod Harasymowem, powiat Horodenka, w aucie jadącego do Obertyna notariusza Włodzimierza **Rudnickiego** wraz z dwoma pasażerami, powstało krótkie spięcie w motorze, powodując pożar. Samochód spłonął doszczętnie. P. **Rudnicki** wraz z pasażerami wyszedł z wypadku bez szwanku.



Zdjęcie wykonane przez Agencję WSCHÓD w sali ratuszowej podczas zebrania Rady Gospodarczej. Przemawia przed mikrofonem radiowym minister Kościałkowski. Za stołem prezydialnym prezes dr Szarski. Z prawej strony: starosta Porembalski, prezydent Ostrowski i dyrektor Makowski.



Mieczysław Sokołowski

wiceminister Przemysłu i Handlu.

UCHWAŁY HANDLOWE DOLINY
ułatwią rozwój spółdzielczości polskiej.

W Dolinie odbył się Zjazd przedstawicieli **polskich organizacyj spółdzielczych,** działających na terenie powiatu dolińskiego. W Zjeździe wzięły udział **spółdzielnie spożywców,** jak również **spółdzielnia rolniczo handlowa.** Obroty roczne reprezentowanych na Zjeździe spółdzielni zamykają się sumą **ponad 2 miliony złotych.**

Głównym celem Zjazdu była sprawa zorganizowania wspólnych hurtowych zakupów towarów masowych. Żywa dyskusja, jaka się wywiązała nad tym zagadnieniem, świadczyła, że zwołanie konferencji było bardzo na czasie. Referendarz p. **Gutt** postawił wniosek o częste zwoływanie takich konferencyj. W wyniku dyskusji nad tym wnioskiem uchwalono powołać do życia Komitet w skład którego wchodziliby przedstawiciele wszystkich spółdzielni powiatu, oraz działacze i sympatycy ruchu spółdzielczego. Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie delegata lwowskiej Rady Okręgowej p. **Andrzeja Kadlewicza z Rypnego.** Zastanawiano się, czy takie powiatowe porozumienie spółdzielcze, ma pozostać instytucją samodzielną, czy winno się ono przyłączyć do jednego z już istniejących ugrupowań. Decyzja w tej sprawie odłożona została do następnego zebrania, na które uchwalono zaprosić starostę p. **Szacherskiego** i sędziego p. **Kulczyckiego** przedstawiciela Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych.

Wspólne zakupy uchwalono oprzeć o **Związek SPOŁEM.**

Na Zjeździe kierowników handlowych polskich organizacyj spółdzielczych powiatu dolińskiego, w którym wziął również udział przedstawiciel Spółdzielni Spożywców „Samopomoc" w Kałuszu uchwalono sprowadzanie cało- względnie pół wagonowych przesyłek: **ryżu z Gdyni, cukru i mąki oraz kasz bezpośrednio z miejsc produkcji.** Towary zamawiane będą za pośrednictwem Związku „SPOŁEM" i kierowane **wprost do Broszniowa,** skąd rozprowadzone zostaną do organizacyj, działających na terenie **powiatów dolińskiego i kałuskiego.**

Ogólnie przeważa zdanie, że to współdziałanie w zakupach spółdzielczych, **umożliwi poszczególnym stowarzyszeniom lepsze i tańsze obsługiwanie swoich członków, co z kolei przyczyni się do dalszego rozwoju spółdzielczości polskiej na południowo - wschodnich rubieżach.**

Z Mikołajowa n. Dniestrem.
Dożywianie młodzieży szkolnej.

Miasto Mikołajów nad Dniestrem, położone w kotlinie wśród wzniesień, zamieszkałe jest w większości przez ludność ubogą, trudniącą się drobnym rzemiosłem lub pracą najemną. Dlatego też szczęśliwą była myśl zorganizowania akcji dożywiania ubogiej młodzieży szkolnej, której przeprowadzenia podjął się miejski Komitet dożywiania dzieci, w skład którego wchodzi prócz nauczycielstwa i Zarządu miejskiego grono pań z obywatelstwa miejscowego.

Podobnie, jak w latach poprzednich, tak i w tym roku zorganizowano akcję dożywiania na terenie szkoły, by najbiedniejszym dzieciom przyjść z pomocą. To też codziennie o godzinie 10.45 na głos dzwonka 130 dzieci schodzi w porządku do jednej ze sal szkolnych, przeznaczonych na świetlicę - jadalnię. Sala przybrana godłem państwowym i portretami Dostojników Państwa oraz reprodukcjami artystki - malarki Stryjeńskiej.

Do stołu, nakrytego obrusem z płótna samodziałowego, upiększonego wzorami regionu, wyszytymi przez młodzież szkolną, zasiada młodzież. Uczennice klas wyższych, ubrane w białe fartuchy i czepki, usługują swym koleżankom i kolegom.

Po modlitwie młodzież z apetytem chwyta za łyżkę czy garnuszek, by zaspokoić głód, bo nie jedno z niej przyszło do szkoły bez śniadania. W krótkim czasie znika ze stołu podana zupa i drugie danie. Nasycona młodzież, dziękując modlitwą, ustępuje miejsca przy stole innym koleżankom i kolegom.

Na posiłek składa się zwykle kubek mleka, czy kawy i bułka zaś raz w tygodniu obiad, złożony z dwu lub trzech dań. Koszt dożywiania jednego dziecka wynosi około 2 zł. miesięcznie. Funduszów na ten cel dostarcza w lwiej części Zarząd miejski, oraz powiatowy Komitet Pomocy Dziećiom.

Ż ramienia miejskiego Komitetu akcją na terenie szkoły zajmuje się Grono Nauczycielskie przy współudziale Pań z Obywatelstwa.

Akcja ta, obejmuje zaledwie 1/5 część uczniów szkoły w Mikołajowie, uczniów rodzin najuboższych, przyczynia się wielce do wzmocnienia organizmu młodocianych i niejednego uchroni przed skłonnością do chorób a szczególnie przed gruźlicą, która tak wielkie spustoszenie sieje wśród społeczeństwa.



Komitet dożywiania młodzieży szkolnej przy 7-mio klasowej szkole powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Mikołajowie nad Dniestrem. Od lewej strony stoją: nauczycielka Maria **Majkowska,** grecko - kat. ks. **Fedusiewicz,** nauczycielka Wanda **Sławińska,** burmistrz mgr Stanisław **Moschitz,** nauczycielka Michalina **Wojciechowska,** dyrektor szkoły Teodor **Wajda** i rzym. kat. ks. Kazimierz **Niepokój.**

Wspólny „opłatek" w Chmieliskach pod Skałatem.

Tradycyjny wspólny „opłatek" urządzono w Chmieliskach przy udziale członkiń i członków wszystkich polskich organizacyj społeczno - oświatowych i gospodarczych.

Byli obecni: starosta skałacki mgr Tadeusz **Rutkowski,** sekretarz Wydz. Pow. mgr Mieczysław **Gretkiewicz,** prezes Związku Powiatowego Kół TSL. Kazimierz **Lorenc,** — wójt gminy, emerytowany kom. P. P. Franciszek **Kurzeja** oraz przedstawiciele organizacyj powiatowych ze Skałatu.

Starostę oraz przybyłych gości witał sołtys gromady Piotr **Ostrowski,** który staropolskim „Czym chata bogata" poprosił do wspólnego stołu. Następnie przemawiał ks. Kazimierz **Cieszanowski** — mówił o znaczeniu „opłatka" w bieżącym roku dla tamt. miejscowości, gdzie znikły nieporozumienia i spory, a **nastąpiła konsolidacja całego społeczeństwa polskiego.** Dzieląc się opłatkiem złożył życzenia gościom i członkom przybyłym na opłatek. Przemawiali: starosta p. Rutkowski, p. Lorenc i p. Kurzeja.

Opłatek zakończono ochoczą zabawą, na której młodzież popisywała się tańcami narodowymi — przygotowana przez kierownika szkoły p. Tomasza **Zołyńskiego.**

ZBIÓRKA NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ W SKAŁACIE STARYM.

W Skałacie Starym został powołany gminny Komitet Zbiórki na fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą w skład którego weszli pp. Stanisław **Mormul** — prezes, Michał **Kowalów** — sekretarz, Franciszek **Kurzeja** — skarbnik, wszyscy kierownicy szkół, księża obrządku rzym.-kat. i sołtysi. Komitet ten prowadził zbiórkę na ten cel i przekazał na konto czekowe Nr. 21.895 kwotę 39 zł., 58 gr.

Dar dla Pana Prezydenta R. P. od dzieci z Oleszyc.

Z okazji imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Mościcikiego dziatwa szkolna VI-tej klasy b. 7-mioklasowej szkoły w Oleszycach, powiat Lubaczów, sporządziła bardzo piękny album z wycinków pism periodycznych, książek i tp., obrazujący „Życie Pana Prezydenta". Album ten z napisem **„Żyj Nam"** dziatwa oleszycka przesłała w prezencie Panu Prezydentowi do Warszawy.

OPŁATKI KÓŁ T. S. L. W POWIECIE ZALESZCZYCKIM.

W Kasperowcach odbył się „Opłatek", na który przyjechał prezes Pow. Zw. Kół T. S. L. dyr. **M. Zawałkiewicz,** mgr **Fr. Hołowaty** i p. **J. Olejnik.** „Opłatek" odbył się również w Uhryńkowcach, na którym zebrało się miejscowe społeczeństwo, z uwagą i skupieniem słuchając przemówień mgr. **Hołowatego** i p. **Piestrakiewicza** w obecności p. **Olejnika,** wysuwając równocześnie przez swojego mówcę p. **Jakubiszyna** pewne swoje słuszne postulaty.

ZEBRANIE CZYTELNI TSL. W SKAŁACIE STARYM.

W Skałacie Starym odbyło się Walne Zebranie Czytelni TSL. na które przybyli — prezes Związku Powiatowego Kół TSL. w Skałacie p. Kazimierz **Lorenc** wraz z sekretarzem p. Franciszkiem **Kurzeją** i prezes Koła TSL. p. Józef **Wyrozumski** ze Skałatu. Po zdaniu sprawozdania z działalności Czytelni przez dotychczasowego przewodniczącego p. Stanisława **Grabowego** i wyczerpaniu porządku dziennego wybrano nowy Zarząd, w skład którego wszedł p. Stanisław **Mormul,** kierownik szkoły, jako prezes.

KARNAWAŁ W STANISŁAWOWIE.

Koło Przyjaciół Związku Harcerstwa Polskiego w Stanisławowie urządza **pod protektoratem wojewodziny Pasławskiej,** przewodniczącej Obwodu Z. H. P. dnia 19 bm. w salach Kasyna Polskiego przy ul. Sapieżyńskiej, zabawę karnawałową, z której dochód przeznaczony będzie na obozy i kolonie harcerskie.

W niedzielę 20 bm. o godz. 16-tej w salach Kasyna Polskiego przy ul. Sapieżyńskiej urządza Koło Przyjaciół Harcerstwa Polskiego w Stanisławowie bal dla dzieci z licznymi niespodziankami.

16-ta rocznica koronacji Ojca Świętego.



Ojciec Św. Pius XI.

Dnia 12 bm. przypadała 16-ta rocznica koronacji Ojca Św. Piusa XI-tego. W związku z tą rocznicą na całym terenie Rzeczypospolitej odbywały się uroczystości celem uczczenia Ojca Świętego, tak blisko związanego z naszą Ojczyzną. Na zdjęciu powyższym Ojciec Święty Pius XI w momencie udzielania błogosławieństwa.

Rozpalmy płomień zapału!

Naród zorganizowany podstawą Państwa.

Idea Zjednoczenia narodowego reprezentowana przez OZN. ma przeciwników nie tylko w obozie wrogim, ale i wśród... przyjaciół. Często spotykamy się z poglądem, że deklaracja ideowa OZN. jest słuszna, że ideologii naszej nic zarzucić nie można, ale organizacja OZN. jest... niepotrzebna. Dlaczego? Oto dla tego — twierdzą ci zacni ludzie, że naród polski posiada organizację państwową, opartą na konstytucji, i innej organizacji nie potrzebuje. Jest to wniosek wręcz paradoksalny, pogląd nadzwyczajnie szkodliwy. Trudno bowiem walczyć z założeniami ideologicznymi OZN., które przemawiają tak dobitnie do umysłowości każdego, zdrowo myślącego Polaka, że wszelka polemika z jej twierdzeniami wypada blado i nieprzekonywująco.

Jeżeli jednak ktoś dowodzi, że wszystko to, co mówi OZN. jest słuszne, ale to, co robi, jest niepotrzebne, to z takimi twierdzeniami trzeba walczyć.

Współczesne Państwo, jego prężność i ekspansja opierać się musi na świadomej woli i skoordynowanej pracy zorganizowanego narodu. Naród bowiem jest nie tylko gospodarzem, ale i trzonem, ale i materiałem tworzącym państwowość. Ramy konstytucji, będącej statutem organizacyjnym Państwa nie wystarczają jako podstawa organizacji narodu. Konstytucja obejmuje bowiem Państwo jako całość, ustala jego hierarchię, obowiązki i prawa obywateli. Realizuje ona słuszną zasadę równości wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i narodowości w obliczu prawa. A przecie zaprzeczyć się nie da, że twórcą Państwa polskiego jest naród polski i że on po przez Państwo realizuje swoje cele, że cele Państwa pokrywać się muszą z celami narodu. Czy to znaczy, że należy dążyć do pozbawienia mniejszości narodowych, zwłaszcza mniejszości słowiańskich posiadanych praw, zrobić z nich obywateli drugiej klasy? Nie. To było by sprzeczne z tradycjami narodowymi polskimi i z polską kulturą państwową.

Rzeczpospolita polska nigdy nie była domem niewoli i niedoli dla zamieszkujących jej ziemie ludów. Naród polski, zamiast odbierać innym obywatelom ich uprawnienia, musi sam sobie zasłużyć na prymat w Rzeczypospolitej, zająć miejsce suwerenne w Państwie siłą faktów, którym nic zaprzeczyć nie zdoła, a nie przy pomocy martwych paragrafów ustawy. Naród ten winien zorganizować się w imię celów, do których poprowadzi nawę państwową.

Tą organizacją narodu polskiego będzie OZN.

Państwo polskie uczyniło wielkie, imponujące postępy w dziedzinie tworzenia siły zbrojnej, potęgi gospodarczej, znaczenia międzynarodowego, odrabiania zaległości zaborczych. Jednak sama organizacja i hierarchia państwowa nie jest wystarczającą podstawą dla Polski mocarstwowej. Jej potęgi nie stworzą nawet najbardziej mądrzy ministrowie, najsprawniej działający aparat biurokratyczny. Żywą treść dać musi ze siebie naród. Konstytucja, jako statut organizacyjny Państwa nie wyznacza jego celów.

Organizacja wytknie narodowi cele konkretne, bliskie, a wielkie i porywające, wprowadzi go w nurt działania, i rozpali płomień zapału, który stopi najcenniejsze walory duszy polskiej w kruszec siły niespożytej.

Pilny postulat miasteczka
Jasienicy Rosielnej
i wzorowa praca obywatelska.

Dnia 2 lutego b. r. Teatr i Chór Ludowy w Jasienicy Rosielnej, powiat Brzozów, urządził „Wieczornicę ludową“, na którą złożył się następujący program: widowisko kolendowe „W słonecznym kręgu“, tańce ludowe, inscenizacje pieśni ludowych, wspólny podwieczorek z uroczystym otwarciem biblioteki Teatru Ludowego i zabawa taneczna.

W wieczornicy wzięło udział ponad 250 gości z starostą brzozowskim drem Janem **Pomiankowskim**, inspektorem szkolnym z Krosna p. Tadeuszem **Graffem** i naczelnikiem sądu w Brzozowie p. Józefem **Smoleniem** na czele. Wieczornicę zorganizował przewodniczący Teatru i Chóru Ludowego p. Stanisław **Kuźnar**, który odbył dwumiesięczny kurs teatralno - oświatowy w Szkole Pracy Społecznej w Cieszynie.

Zespół Teatru i Chóru Lud. liczy ponad 129 członków. Praca oświatowa prowadzona jest **systemem świetlicowym.** Członkowie mają do dyspozycji bibliotekę, obejmującą wiele dzieł naukowych, cały szereg pism, odbiornik radiowy i t. p.

Jasienica Rosielna jest małym miasteczkiem, liczącym 2.400 mieszkańców. Jakkolwiek jest ona **trzecim miasteczkiem w powiecie,** to jednak przy tworzeniu gmin zbiorowych **została pokrzywdzona, gdyż siedzibę gminy zbiorowej dano do sąsiedniej wsi Domaradza.** Wobec tego Jasienica walczy o swe należne prawa, domagając się utworzenia tutaj gminy zbiorowej, co wywołuje złość przede wszystkim u tych czynników, które nie chcą do tego dopuścić. Starają się tak przeszkadzać Jasienicy, aby ona zyskała jaknajgorszą opinię. Jasienica jednak nie uważa na rzucane na nią obelgi i postępuje w swej pracy naprzód.

Ubiegłego roku został tu wybudowany pierwszy w powiecie piękny **Dom ludowy im. I. Marszałka Polski J. Piłsudskiego.** Zostało tu utworzone jedyne w powiecie **„Koło hodowców trzody chlewnej“**, które sprowadziło kilkadziesiąt świń zarodowych wielkiej białej angielskiej rasy. Co tydzień są tu urządzane **spędy świń,** które kupują Państwowe Przetwórnie Mięsne z Dębicy. Tu założony został **pierwszy i najliczniejszy oddział P. W. konnego „Krakusów“.** Jasienica zakupuje drugą w powiecie motopompę strażacką, która już została zamówioną.

Mamy tu ponadto pięknie rozwijającą się **mleczarnię, Kasę Stefczyka, pięknie rozwijający się Teatr i Chór Ludowy, Koło Gospodyń i t. p.**

Może w nagrodę za tę pracę, miarodajne czynniki naprawią krzywdę, wyrządzoną Jasienicy i rozpatrzą przychylnie złożoną przed trzema laty prośbę o utworzenie gminy zbiorowej w Jasienicy Rosielnej.



Uczestnicy „Wieczornicy ludowej“ w Jasienicy Rosielnej, wśród których siedzą od lewej strony: instruktor oświaty pozaszkolnej z Krosna p. W. **Jabłoński,** dr W. **Szuba** z Brzozowa, ks. dziekan J. **Królicki** z Jasienicy, starosta brzozowski dr J. **Pomiankowski,** inspektor szkolny z Krosna p. T. **Graff,** pani **Szombarowa,** naczelnik sądu grodz. w Brzozowie sędzia p. Józef **Smoleń** i burmistrz Brzozowa adwokat dr A. **Dobrowolski.**

Ochotnicze Straże Pożarne
w powiecie skałackim.

W skałacie odbyło się Walne Zebranie delegatów Ochot. Straży Pożarnej, którzy przybyli licznie z terenu. W zebraniu uczestniczył wojew. inspektor Ochot. Straży p. **Urbański.** Obrady toczyły się na wysokim poziomie fachowym, w wyniku których wybrany został nowy Zarząd powiatowy przez aklamację w następującym składzie: prezes wicestarosta **dr J. Koziebrodzki,** mgr **M. Gretkiewicz,** wiceprezes, **Skorecki** sekretarz i **Wilczyński** skarbnik.

Również zebranie wybrało prezesem Rady starostę mgr **T. Rutkowskiego.** Po wysłuchaniu przez zebranych sprawozdania ustępującego Zarządu i udzieleniu mu absolutorium, nakreślił prezes nowego Zarządu zamierzenia idące w kierunku rozszerzenia organizacji przez założenie nowych straży pożarnych lokalnych, zaopatrzenia w brakujący sprzęt, jak również należytego wyszkolenia. Równocześnie prezes zapowiedział urządzenie „Dnia Strażaka“ w powiecie skałackim, posiadającego duże znaczenie propagandowe oraz finansowe.

KLASYFIKACJA GRUNTÓW WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO.

W Stanisławowie odbył się w Izbie skarbowej zjazd pp. zastępców przewodniczących powiatowych komisyj klasyfikacyjnych dla klasyfikacji gruntów z terenu województwa stanisławowskiego. W zjeździe tym wziął udział przewodniczący Wojewódzkiej Komisji klasyfikacyjnej — dyrektor Izby skarbowej p. T. **Woydat,** zastępca p. dr inż. Z. **Paciorkowski** oraz kierownik Oddziału katastralnego inż. Fr. **Sroczyński.** Celem zjazdu było omówienie zagadnienia podziału województwa na okręgi ekonomiczno - rolnicze oraz ustalenie wytycznych organizacji związanych z tym prac na terenie poszczególnych powiatów. Zarazem omówiono obecny stan prac nad klasyfikacją gruntów, z czego wynika, iż na terenie województwa stanisławowskiego sklasyfikowano do końca ubiegłego roku 830 tys. ha. Ukończenie prac nad klasyfikacją gruntów na terenie województwa stanisławowskiego przewiduje się na koniec 1939 r.

Z ZALESZCZYK.

Pod przewodnictwem wojewody tarnopolskiego mgr Malickiego, odbyła się w Zaleszczykach konferencja Wojewódzkiej Komisji Inwestycyjnej, która przepracowała plan dalszej rozbudowy i modernizacji Zaleszczyk, mających tak wielkie znaczenie dla naszego ruchu turystycznego. Na zdjęciu obok — fragment z konferencji. W środku widoczny jest wojewoda mgr Malicki.



Z życia strzeleckiego
w powiecie dolińskim.

Klub sportowy Strzelec w Dolinie nie zaniedbuje żadnej gałęzi sportu. Nie mogąc prowadzić zajęć sportowych na boisku, poświęca cały swój wysiłek pracy Sekcji narciarskiej. Sekcja ta, nie znajdując dość śniegu w najbliższej okolicy, urządza dalsze wycieczki w teren, gdzie przeprowadza ćwiczenia i zaprawę. Większe wycieczki urządził Klub do Grabowa i Ludwikówki, gdzie przez cały dzień odbywały się ćwiczenia narciarskie.

Oddział Z. S. w Swaryczowie urządził „Opłatek“ strzelecki, który prócz członków miejscowego Oddziału Z. S. zgromadził całą miejscową szlachtę zagrodową. Opłatek ten zamienił się w manifestacyjne zebranie na uroczystość przybyli: ks. **Szczęch,** starosta powiatowy Zygmunt **Szacherski,** inspektor szkolny F. **Szewczyk,** komendant pow. P. W. por. **Bysko** i komendant Powiatu Z. S. inż. A. **Pawłowski,** którzy z wszystkimi łamali się opłatkiem. Przemówienia wygłosili: ks. **Szczęch,** starosta p. **Szacherski** i insp. **Szewczyk** oraz przedstawiciel miejscowej ludności, który podkreślił mocne przywiązanie szlachty do Państwa i jej gotowość do każdej służby dla niego.

Również „Opłatek“ strzelecki odbył się w Żakli, który również prócz członków Z. S. zgromadził całą ludność osiedla.

Odziały Z. S. powiatu dolińskiego z okazji imienin Pana Prezydenta Mościckiego urządziły uroczystości świetlicowe, połączone z odczytami, deklamacjami i śpiewami. W miejscowościach, gdzie są kościoły, członkowie Z. S. względnie delegacje wzięły udział w uroczystych nabożeństwach. W dniu tym serca wszystkich Strzelców i Strzelczyń słały serdeczne strzeleckie życzenia Najdostojniejszemu Solenizantowi, długich i szczęśliwych lat na czele Państwa.

Z ziemi lubaczowskiej.

W dniu imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej we wszystkich świątyniach **w Lubaczowie i powiecie** odbyły się uroczyste nabożeństwa przy udziale delegatów władz, urzędów, szkół i organizacyj społecznych. W samym Lubaczowie delegaci miejscowych urzędów i organizacyj społecznych złożyli na ręce starosty p. Erazma **Stefanusa** życzenia dla Pana Prezydenta.

Towarzystwo Popierania Budowy szkół powszechnych urządziło w **Lubaczowie** uliczną zbiórkę, której wynik był dodatni. Tego samego dnia w sali Czytelni Polskiej odbyły się dwa odczyty, a mianowicie dyrektor gimnazjum p. **Nowak** wygłosił odczyt p. t. „Pan Prezydent Rzeczypospolitej jako Głowa Państwa i uczony“, zaś prof. gim. p. **Monczałowski** pt. „Chemia na usługach obrony Państwa“.

W **Łukawcu** odbyło się zebranie obywatelskie, urządzone przez Sekcję oświatową Sekretariatu Porozumiewawczego POS., któremu przewodniczył kierownik szkoły p. **Bolesław Müller.** W zebraniu wzięło udział około 450 osób. Przemówienia na tym zebraniu wygłosili: kierownik szkoły p. **Karol Sander** i podwójci p. **Michał Dukacz** z Łukawca. Również w Łukawcu w domu Jana Trojnara odbyło się zebranie członków Przysposobienia Rolniczego, któremu przewodniczył p. **Stanisław Klus.**

Ruchliwe Koło Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przeprowadza obecnie 6-tygodniowy kurs trykotarstwa w **Młodowie.**

W **Kosobudach** odbyło się uroczyste poświęcenie Świetlicy Związku Strzeleckiego i lokalu Kółka Rolniczego, którego to aktu dokonał ks. **Węgrzyniak** z Cieszanowa. Następnie odbyła się uroczystość „Opłatka“, w której wziął udział starosta p. **Stefanus** ze swoim zastępcą p. Józefem **Wolańskim.**

Wspólne „Opłatki“ odbyły się w Rudzie Różanieckiej, w Starym Siole przy udziale ks. **Wieczorka** z Oleszyc i w Oleszycach. W tych ostatnich odbyło się też walne zebranie członków Koła Związku Podoficerów Rezerwy, na które przybył p. **Leon Skwirzyński,** jako delegat z Przemyśla. Na zebraniu tym wybrano nowy Zarząd Koła.

Z Podwołoczysk.

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Podwołoczyskach jest najliczniejsze, a zarazem najbardziej ruchliwe i czynne Stowarzyszenie spośród innych organizacyj, które skupia nawet członkinie z okolicznych miejscowości, mając podłoże moralne i etyczne a zarazem patriotyczne.

Ostatnio urządziło Stowarzyszenie tradycyjny „Opłatek“, który odbył się w sali „Sokoła“. Przybyłych gości i członków powitała prezeska Stowarzyszenia p. **Tymczyńska,** po czym przemówienia wygłosili **ks. Kolbusz,** proboszcz i kierownik Sądu p. **Tymczyński,** jako przedstawiciel Komitetu Porozumiewawczego i Akcji Katolickiej, który na zakończenie swego przemówienia wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego Rydza oraz drugi okrzyk na cześć założyciela Akcji Katolickiej Ojca Świętego, ks. Prymasa Hlonda i ks. Arcyb. Twardowskiego.

Dodać należy, że Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Podwołoczyskach udziela nadto pomocy materialnej Kościołowi i niesie pomoc charytatywną biednej młodzieży, wdowom i sierotom.

Teatr amatorski
w Złoczowie.

Działalność Zarządu i Komendy Powiatowej Związku Strzeleckiego w Złoczowie, pod kierownictwem prezesa sędziego okręgowego **dr Szajdy** i komendanta kpt. **Kilarskiego,** rozwija się także na polu pracy kulturalnej. Związek Strzelecki posiada Koło amatorskie w Złoczowie, którym kieruje prof. **Korczak,** jako referent wychowania obywatelskiego. W ostatnich czasach Koło to pod wytrawną reżyserią p. **Majera** odegrało „Jasełka“ w Złoczowie, Rykowie, Białym Kamieniu, Krasnem i Gołogórach. Dochód z tych przedstawień był przeznaczony na ubogą dziatwę szkolną i cele oświatowe Z. S. Artyści - amatorzy za swoją dobrą grę byli wszędzie serdecznie oklaskiwani. Ostatnio urządził Z. S. tradycyjny „Opłatek“, w czasie której to uroczystości przemówienia wygłosili: prezes inż. **Danhoffer,** prof. **Korczak,** dyr. **Winogrocki** i skarbnik Koła p. **Buć.**

REZERWAT W URYCZU.

Dzięki zabiegom Oddziału drohobyckiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego rezerwat w Uryczu został już utworzony i obejmuje narazie część przewidzianych na rezerwat skał. Sprawa rozszerzenia rezerwatu na dalsze tereny, zwłaszcza na t. zw. Ostry Kamień jest w toku i należy żywić nadzieję, że w najbliższym czasie będzie pozytywnie załatwiona.

OGIERY W POWIECIE BRODZKIM.

Staraniem Wydziału powiatowego w Brodach, Państwowe stado ogierów w Sądowej Wiszni przydzieliło dla powiatu brodzkiego na okres kopulacyjny 1938, 2 ogiery, które umieszczone zostały w nowowybudowanej stajni kopulacyjnej w Koniuszkowie. Łącznie z przydzielonymi ogierami obecnie Wydział powiatowy brodzki dysponować będzie 6 ogierami, z czego 4 stanowią własność Wydziału powiatowego.



Placówka oświatowa T. S. L. w Kolbuszowej.

Na obok zamieszczonym zdjęciu WSCHODU przedstawiciele władz, samorządu, szkolnictwa, Towarzystwa Szkoły Ludowej, organizacyj społecznych i rzesze młodzieży ze szkoły zawodowej i powszechnej na uroczystości otwarcia Czytelni, Biblioteki i Świetlicy dla młodzieży rzemieślniczej w Kolbuszowej.

Praca łopatą to mało!!

Musimy dać młodzieży wykształcenie fachowe

Służba młodych.

W Warszawie nastąpiła inauguracja prac „Służby Młodych". Na uroczystym zgromadzeniu przedstawicieli organizacji młodego pokolenia przemawiał Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. **Skwarczyński, wzywając młodzież do podjęcia zadań budowania przyszłości Polski, której niepodległość wywalczyło pokolenie starsze.**

Organizacje młodego pokolenia, wyrażając **gotowość współpracy w ramach Służby Młodych OZN postanowiły podjąć się wychowania nowego, zdobywczego typu młodego Polaka, mającego poczucie odpowiedzialności i obowiązku, jako dziedzica wielkiego narodu, zdolnego do wysiłków twórczych, nieodzownych do spełnienia przez Polskę jej roli w życiu wewnętrznym i międzynarodowym.**

Celem zjednoczenia młodego pokolenia przy konkretnych pracach państwowych oraz społecznych i powiązania tego pokolenia przyszłymi obowiązkami, które mu przypadną w udziale, **organizacje młodzieżowe postanowiły skoordynować swoje wysiłki** we wspólnym nurcie młodego pokolenia, dla uzyskania wyników, jakie daje jedność planów i zgodność działania.

Służba Młodych postanowiła wyrąbać sobie własne drogi myślowe dla młodego pokolenia, **obudzić twórczy entuzjazm, który pociągnie za sobą rzesze młodzieży polskiej z miast i wsi.** Służba Młodych winna posiąść dynamizm czynu, który wytworzy typ Polaka - twórcy i pioniera, zdolnego do maszerowania w pierwszym szeregu **każdej akcji ważnej dla państwa.**

Pierwszym z pośród tych zadań konkretnych jest **przysposobienie wojenne młodzieży,** w jak najszerszym ujęciu tej sprawy. Państwo bowiem nowoczesne broni się nie tylko krwią żołnierza, nie tylko karabinem i bagnetem lecz i ustrojem politycznym, nauką, przemysłem, handlem, rolnictwem, całokształtem swej kultury duchowej i cywilizacji materialnej. Właściwym magazynem mobilizacyjnym jest kraj i jego ludność.

Do porozumienia młodzieży zawartego pod hasłem zjednoczenia narodowego weszły **organizacje różnych warstw młodzieży.** Służba Młodych realizować bowiem zamierza swoje zadania, zarówno w miastach jak i na wsi. **Zadania na wszystkich tych terenach są olbrzymie.**

Teren robotniczo - rzemieślniczy najostrzej został doświadczony działaniem wadliwej struktury i kryzysu gospodarczego. Żeby wydźwignąć młodzież robotniczą i rzemieślniczą z impasu należy pogłębić wiedzę zawodową tych, którzy już pracują a nie mogą z braku odpowiedniego wyszkolenia osiągnąć wyższych szczebli hierarchii zawodowej. Nade wszystko zaś należy uzbroić w fach rezerwową dziś armię młodych, którzy jeszcze nie wkroczyli do fabryk i warsztatów. Trzeba im dać minimum fachu, minimum o wiele wyższe **niż praca łopatą.**

Trzeba w tej akcji rozszerzyć horyzonty i pchnąć przysposobienie zawodowe na **tory nowoczesne, produktywne, do warsztatów unieruchomionych przez kryzys lub wskutek kartelizacji. Nie wolno tolerować w gospodarce narodowej rdzewiejących maszyn i bezrobocia obok tego.**

Należy wreszcie wyszukać wśród młodego pokolenia rzemieślniczo - robotniczego najzdolniejszych jednostek, które będą mogły po odpowiednim wyszkoleniu zająć stanowiska kierownicze w przemyśle.

Uzbrojenie wsi w oświatę, kulturę, technikę, organizację pracy i życia są warunkami koniecznymi zarówno dla zreformowania struktury zawodowej i gospodarczej jak i dla przygotowania młodego pokolenia wiejskiego do wyjścia po za wieś. Służba Młodych będzie pracować zarówno nad podniesieniem życia samej wsi jak i nad przyspasabianiem młodzieży wiejskiej do wychodzenia do miast i obejmowania tam placówek w handlu, rzemiośle i przemyśle, bowiem cały odpływ ludności wiejskiej do miast, jest koniecznością ze względu na przeludnienie wsi. **Największa jednak odpowiedzialność i największe zadania ciążą na młodzieży akademickiej, która nie powinna się zamykać we własnym kółku, natomiast musi wyjść na szeroką płaszczyznę współdziałania ze swymi rówieśnikami, młodymi robotnikami, chłopami.**

Spółdzielnie gospodarcze prowadzą do stałego dobrobytu.

Tradycyjny „Opłatek" Hufca Harcerzy w Drohobyczu.



Staraniem Hufca Harcerzy w Drohobyczu odbył się tradycyjny „Opłatek", który zgromadził około 300 uczestników. Udział wzięły delegacje z Borysławia, a to: Drużyna męska na czele z p. Hilarem **Gostylla,** szefem propagandy prasowej O. Z. N. z ramienia Harcerzy, oraz drużyna żeńska na czele z p. **Wukinówną** z Borysławia. Ponadto przybyli pp.: ks. kapelan **Goszczyński;** dyrektor Gim. **T. Kaniowski;** prezes Koła Przyjaciół Harcerzy, prof **Brach;** dyrektor Szkoły Handlowej **Krajowski, Ruloff, Wachman, Andrusik, Dobrowolski,** oraz hufcowy **Michalski.**

Przed samym „Opłatkiem" odbył się raport, oraz odmówiono modlitwę harcerską. Następnie hufcowy p. Michalski odebrał przyrzeczenie harcerskie (zaprzysiężenie w obliczu sztandaru harcerskiego) od kandydatów na harcerzy, którzy ślubowali, że będą spełniali gorliwie i sumiennie prawo harcerskie.

Po odśpiewaniu roty harcerskiej do zebranych przemówił ks. kapelan **Goszczyński,** a po przełamaniu się tradycyjnym opłatkiem, nastąpiła wspólna wieczerza, w czasie której przemówił prezes Koła Przyjaciół Harcerzy dyr. **T. Kaniowski,** podkreślając, że tylko prawo harcerskie wiernie spełniane, zdolne jest dzisiaj wytworzyć nowy typ obywatela Polaka, zdolnego do poświęceń i ofiarnej służby dla Państwa.

Następnie odbyło się złożenie obietnicy przez **Zuchów,** oraz wręczenie totemów i wbijanie pamiątkowych gwoździ na znak, że w tym dniu złożyli obietnicę. Wpisywano się też do księgi pamiątkowej piątej Drużyny, po czym przystąpiono do zabawy przy dźwiękach orkiestry.

Świetlica pomocnic domowych w Stanisławowie.



Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Stanisławowie zorganizował Świetlicę dla wiejskich dziewcząt, pracujących w mieście. W Świetlicy tej, otwartej na razie przez trzy dni w tygodniu, dziewczęta znajdują naukę i godziwą rozrywkę, nadto będą się dokształcały w swym zawodzie. Na inaugurację Świetlicy odbył się wspólny „Opłatek", który przy tradycyjnej choince zgromadził członkinie Z. P. O. K. i pomocnice domowe. Przy łamaniu się opłatkiem do zebranych przemówił ks. **Szarkis,** którego widzimy na zdjęciu obok, wśród uczestniczek tej uroczystości.

Tylko wspólnym wysiłkiem zrealizujemy cele
Niech nikogo nie zabraknie w szeregach T. S. L.

Zjazd Sąsiedzki Koła Młodzieży Wiejskiej.

Z Wojtkowej pod Dobromilem piszą do „Wschodu":

W Trzciańcu, gmina Wojtkowa, powiat Dobromil, obył się Zjazd Sąsiedzki Kół Młodzieży Wiejskiej obwodu birczańskiego, urządzony z inicjatywy Związku Młodej Wsi województw południowo - wschodnich. Z ramienia Związku wzięli udział pp. Ludwik **Liebersbach,** kierownik Zw. Mł. Wsi i ref. K. **Zając,** instruktor Zw. Mł. Wsi, obaj ze Lwowa.

Z miejscowych władz i organizacyj brali udział w Zjeździe p. Maciej **Korwin,** właściciel ziemski z Jureczkowej, jako prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Dobromilu, dr inż. Julian **Czapliński,** właściciel majątku w Grąziowej, ks. Józef **Ryczan,** proboszcz parafii rzym. - kat. w Nowosielcach Koż., p. Jan **Lichowski,** kierownik szkoły w Wojtkowej, okoliczne nauczycielstwo, Kółka Rolnicze, Koło Młodzieży oraz wiele innych osób.

Po zagajeniu Zjazdu przez p. Błażeja **Kardasińskiego,** przewodniczącego Koła Rolniczego w Trzciańcu, referat ideowo - programowy wygłosił p. L. **Liebersbach,** który wywołał żywą dyskusję z powodu różnicy zdań i poglądów między reprezentantami Związku Mł. Wsi a pp. Korwinem, ks. Ryczanem, dr inż. Czaplińskim i Lichowskim. Po przeprowadzonej dyskusji wybrano władze Związku sąsiedzkiego, po czym odbyły się „Jasełka", odegrane przez Koło Młodzieży w Trzciańcu oraz zabawa ludowa.

Następnie oddział Związku Strzeleckiego w Wojtkowej urządził uroczysty „Opłatek" w gronie członków i przyjaciół Z. S., połączony z zabawą taneczną.

Co słychać w Starym Skałacie.

Dorocznym zwyczajem, ludność, zgrupowana w organizacjach polskich w Skałacie Starym, urządziła wspólny „Opłatek". Dzięki staraniom komitetu uroczystość ta wypadła imponująco, a ludność wraz z delegatami ze Skałatu, bardzo mile spędziła kilka godzin przy wspólnym stole i przeżycia tych chwil na długo zachowa w swych sercach. Z szeregu przemówień, które wypowiedziano, można stwierdzić, że społeczeństwo Starego Skałatu tworzy jedną rodzinę, której zawsze i wszędzie przyświeca wspólna idea — dobro Państwa. Celem zadokumentowania swojej łączności z Polakami, pozostającymi po za granicami Państwa, przeprowadzono wśród zebranych zbiórkę a uzyskaną kwotę 10 zł. 83 gr. przekazano na Fundusz Polonii Zagranicznej.

Walne Zebranie członków Oddziału Związku Strzeleckiego w Skałacie Starym odbyło się w obecności delegatów Pow. Zarządu Z. S. w Skałacie pp. Kazimierza **Lorenca** i Heleny **Kokolskiej,** członków Zarządu Oddziału oraz delegatów z poszczególnych hufców w liczbie około 100 osób. Po obszernym sprawozdaniu z działalności za rok 1937, złożonym przez prezesa p. Franciszka **Kurzeji,** wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono szereg spraw aktualnych na Kresach wschodnich. Stwierdzono, że młodzież polska wraz ze społeczeństwem starszym, mimo trudnych warunków pracy, wytrwale zdąża do ugruntowania państwowości i wyrobienia obywatelskiego.

St. M.

Z Brodów.

Związek Pracy Obyw. Kobiet łącznie z Rodziną Wojskową w Brodach celem zdobycia funduszów na uruchomienie Ochronki — przedszkola dla 25 najbiedniejszej dziatwy urządził w salach Zarządu miejskiego w Brodach zabawę taneczną, z której dochód całkowicie przeznaczono na otwarcie tej placówki.

WCKS. Brody urządził w salach „Sokoła" pierwszy bal sportowy. Dochód przeznaczono na cele sportowe powiatu brodzkiego.

Powiatowy Komitet Porozumiewawczy Polskich Organizacyj Społecznych w Brodach urządził w Podkamieniu i Pieniakach ogólno - polskie zebranie, na które przybyło po przeszło 400 osób z okolicznych gromad. Zebrani jednomyślnie postanowili uruchomić w obydwu miejscowościach delegatury Komitetu i przystąpić niezwłocznie do prac, objętych programem i regulaminem.

Ponadto Pow. Komitet Porozumiewawczy zwrócił się do ziemian i urzędników państwowych z apelem opodatkowania się na Fundusz Kresowy. W związku z tym zadeklarowano pół proc. od poborów, a kwota ta ma być użyta na cele społeczno - gospodarcze powiatu.

Liga Morska i Kolonialna w Brodach zwołała ku uczczeniu 18-ej rocznicy zaślubin Polski z Morzem, wiec obywatelski, na którym dyrektor gimn. Franciszek **Niewolak** wygłosił odczyt na temat „Polska Flota Wojenna". Zebrani na wiecu w liczbie około 400 obywateli m. Brodów uchwalili zwrócić się do Zarządu miejskiego i Wydziału powiatowego, aby w każdym budżecie rocznym w miarę możności wstawiano pewną kwotę na Fundusz Obrony Morskiej.

Staraniem Obwodu Powiatowego LOPP. w Brodach w dniach od 24 stycznia do 12 bm. przeprowadzony został kurs przeciwlotniczy dla komendantów o. p. l. bloków domów i ich zastępców Na kurs uczęszczało 50 osób.

W Brodach odbyło się zebranie Katolickiego Stow. Kobiet, na którym omawiano całokształt wykonanej pracy w r. 1937 i opracowano program pracy na rok 1938. Ze sprawozdania zarządu wynika, że oto w r. 1937 przeprowadziło dla swych członków kurs z zakresu higieny i ratownictwa, oraz kurs trykotarstwa. W miesiącach wakacyjnych prowadziło półkolonię w Gajach Smol. dla 35 dzieci w wieku od 5-13 lat. Stowarzyszenie bierze czynny udział w akcji pomocy zimowej prowadząc między innymi kuchnię dla biednej dziatwy, wydając obiady dla 25 dzieci. Większość funduszów na ten cel Stowarzyszenie zdobyło ze składek członkowskich, resztę dostarczył Pow. Komitet Pomocy Zimowej dzieciom, władze wojskowe oraz pp. **Pilatowski i Kostkiewicz.** Całość prac spoczywa w ręku p. L. **Abramowiczowej,** prezeski Stowarzyszenia, której walne zebranie wyraziło gorące podziękowanie.

Pierwsi komendanci obrony przeciwlotniczej w Złoczowie.



W Złoczowie odbyło się uroczyste zakończenie kursu obrony przeciwlotniczo - gazowej dla komendantów bloków mieszkalnych. Przemówienie wygłosił wicestarosta p. Zygmunt **Wrześniowski**, apelując do kursistów, by szerzyli wśród społeczeństwa ideę samoobrony przed najazdem lotniczym. Imieniem kursistów **dr Kruczkowski** złożył podziękowanie wicestaroście p. Wrześniowskiemu za zajęcie przychylnego stanowiska dla kursu oraz wykładowcom por. **Kaszewskiemu** i kpt. **Pruszczyńskiemu**, jakoteż władzom LOPP. Na zdjęciu obok zamieszczonym widzimy uczestników zamknięcia kursu. Siedzą od lewej strony pp.: kpt. **Pruszczyński**, instruktor LOPP. **Kargol**, burmistrz pułk. **Brzezicki**, wicestarosta **Wrześniowski**, prezes LOPP. naczelnik **Dzięciołowski**, sekr. **Kruh** i instruktor LOPP. por. **Kaszewski**. Stoją absolwenci kursu w pierwszym rzędzie pp.: adwokat dr **Kruczkowski**, dyr. **Mars**, sędzia okr. **Kawecki**, inż. **Barall, Kułakowski i Hołówko**, w drugim rzędzie: pp. **Kilarski**, adwokat dr **Teichman**, radny **Jasiński**, radca **Jurkiewicz i Szemberski**.

Co zobaczymy na Wystawie lotniczej we Lwowie.

Ministerstwo spraw wojskowych z urzędu delegowało do Komitetu Wykonawczego Pierwszej Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie pułk. pil. inż. Franciszka **Rudnickiego**, kierownika Instytutu Techniki Lotnictwa w Warszawie.

Delegowanie tak wybitnego fachowca, jakim jest pułk. Rudnicki, świadczy o tym, jak doniosłą wagę przykłada Ministerstwo spraw wojskowych do Wystawy i jest jeszcze jednym z czynników, które Wystawie rokują pełne powodzenie.

Ponadto delegaci Komitetu Wystawy odwiedzili jednego z najwybitniejszych uczonych z zakresu aeronautyki, prof. inż. Czesława **Witoszyńskiego**, twórcę i dyrektora pierwszego w Polsce Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, a zarazem profesora Politechniki warszawskiej. Prof. Witoszyński obiecał **udział Instytutu Aerodynamicznego w Wystawie**, przy czym udział ten obiecał zorganizować w podobny sposób, jak na jednym z ostatnich paryskich salonów lotniczych. Dodać należy, że eksponaty Instytutu Aerodynamicznego, a specjalnie jego filmy, najbardziej poglądowo ilustrujące prace Instytutu, cieszyły się niebywałym powodzeniem tak wśród kół fachowców, jak też wśród najszerszych rzesz zwiedzających ówczesny salon. Prof. Witoszyński **podjął się równocześnie zorganizować współpracę wszystkich sekcyj lotniczych** Politechniki. Będą więc na Wystawie reprezentowane: katedra budowy płatowców (prof. **Mokrzycki**), wytrzymałość tworzyw lotniczych (prof. Huber) oraz silniki (prof. **Taylor**).

Specjalne miejsce na Wystawie zajmie także LOPP. Dział LOPP. będzie równocześnie **odzwierciedleniem tej znacznej roli, jaką LOPP. odegrała w rozwoju polskiego lotnictwa i przygotowaniu do obrony przeciwlotniczo - gazowej.** Dział LOPP. będzie się mieścił w Pawilonie Centralnym na placu Targów Wschodnich i przedstawi ogólny dorobek LOPP., zaś każdy Okręg LOPP. będzie miał tam swoje specjalne stoisko. Dział pracy LOPP. na Wystawie obejmować będzie: **organizację** (rozwój Kół, członków i ich przyrost, fundusze); **propagandę** świetlną, wydawnictwa, czasopisma, czołówki samochodowe, wagony obrony przeciwgazowej, wystawy, — **lotnictwo** (modelarstwo lotnicze, szybownictwo, lotniska, szkolenie mechaników i pilotów, popieranie twórczości lotniczej, sport lotniczy, balonowy i spadochronowy, — **obronę przeciwlotniczo- gazową** (szkolenie personelu, służb, ludności cywilnej, zaopatrywanie w sprzęt, ćwiczenia i obozy, schrony i pomieszczenia uszczelnione).

Będzie to zilustrowany imponujący dorobek 15-letniej wytężonej pracy LOPP. dla rozwoju lotnictwa nad obroną kraju przed atakami powietrznymi, czym niewątpliwie przyczyni się do dalszego i zasłużonego spopularyzowania Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Na Wystawie zorganizowany będzie specjalny dział, **obejmujący naukę, badania, doświadczenia i w ogólności całokształt wiedzy o lotnictwie.** Przedstawione będzie badanie wytrzymałości lotniczej materiałów, a dalej podane będą procentowe zdolności i przydatności do służby w lotnictwie pilotów zawodowych, turystycznych i szybowcowych. Przedstawione będą projekty płatowców, silników i szybowców, eksponaty najważniejszych przyrządów meteorologicznych, odpowiednie mapy oraz tablice. Zobrazowane będzie też **prawo lotnicze,** zagadnienia pokrewne i ich studia naukowe, a dużo miejsca poświęci się Instytutowi Techniki szybownictwa i motoszybownictwa oraz organizacjom naukowo - lotniczym.

Zapisujcie się na członków T. S. L.

500 białych owiec rumuńskich ulepsza gospodarczo powiat stryjski.

Powiatowy Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej po przeprowadzeniu sześciodniowego kursu dla przodowników zespołów konkursowych Przysposobienia Rolniczego, prowadzi obecnie w 97 zespołach kursy przedkonkursowe, na które uczęszcza 1.161 konkursistów.

W Kołach Gospodyń Wiejskich praca rozwija się pomyślnie. Koło w **Żyżawie** zorganizowało własnym kosztem sześciotygodniowy kurs szycia i kroju, na który uczęszcza 22 członkiń. W Kole w **Trzopinówce** prowadzi się taki sam kurs, z którego korzysta 20 członkiń. W Kole **w Żulinie** odbyło się 23 stycznia b. r. uroczyste zakończenie kursu trykotarstwa. W pozostałych ośmiu Kołach prowadzi się w każdą niedzielę wykłady i pogadanki na aktualne tematy.

Gospodynie organizują już **wspólny zakup nasion** roślin warzywnych, drzewek owocowych itd., chcą bowiem, by wiosna zastała je należycie przygotowanymi do pracy w ogrodach.

Koła Hodowców Owiec wykorzystują okres zimy na przerobienie zapasów wełny na swetery, rękawice, szaliki i skarpety. Dziewczęta i chłopcy uczęszczają bardzo pilnie na kursy trykotarskie. W Kole w **Hołowiecku i Libohorze** odbywają się kursy dokształcające barwienia wełny i trykotarstwa, na które uczęszcza w pierwszej miejscowości 30, zaś w drugiej 28 uczennic.

W Żupaniu, miejscowości położonej wysoko w górach, nad granicą czechosłowacką, odległej od stacji kolejowej Ławoczne o 22 kilometry przed trzema laty nie było ani jednej owcy. Zorganizowane tam Koło Hodowców Owiec i Koło Gospodyń Wiejskich, **posiadają dziś 500 sztuk** przepięknych białych owiec rumuńskich. Na 400-morgowej połoninie urządzono wodopoje i wybudowano bacówkę, w której wyszkolony na kursie zorganizowanym przez Lwowską Izbę Rolniczą baca, przerabia owcze mleko na smaczną bryndzę. Połoninę od dwóch lat zagospodarowuje się przy pomocy koszarowania owiec i mechanicznej uprawy.

I tam już drugi rok z rzędu prowadzi się kursy trykotarskie. Na obecnie prowadzony sześciotygodniowy kurs uczęszcza 53 uczennic. Dziś mało już w Żupaniu jednostek, które nie posiadają ciepłych swetrów, zrobionych z wełny własnych owiec.

Tak szybką realizację aktualnych zagadnień należy przypisać dobrym chęciom, od wieków zamieszkałej tam szlachty zagrodowej oraz idącej z postępem miejscowej ludności.

Nad tymi pracami czuwa Wydział Powiatowy i Okręgowe Towarzystwo Rolnicze.

W małej gromadzie nadgranicznej Trojanówka pod Husiatynem.

Jasnym promykiem, na tle ciężkiej pracy na Kresach, to stworzona przez Koło T. S. L. Husiatyn, nowa czytelnia T. S. L., **w małej gromadzie nadgranicznej Trojanówka.**

Dzięki niestrudzonej pracy przygotowawczej zastępcy przewodniczącego Koła dyr. **Kotowicza** i miejscowego kierownika szkoły p. **Wierzbickiego,** cała Trojanówka, licząca 159 polskich dusz w osobach około 60 poważniejszych gospodarzy i gospodyń, jako członków założycieli, w stworzonej czytelni, stała się **mocnym ogniwem pracy na Kresach.** Rozpoczęto tam normalną szarą pracę oświatową, przy czym obok pogadanki prelegenta Koła, wyświetlane były obrazy **z historii polskiej,** jak zawsze chętnie udzielonym aparatem projekcyjnym K. O. P.

Prawdziwe zcementowanie społeczeństwa nastąpiło na „Opłatku", urządzonym wspólnymi siłami Trojanówki, Koła Husiatyn, przy bardzo dużej pomocy K. O. P., miejscowej „Strażnicy" K. O. P. i żeńskiej drużyny harcerek Husiatyn.

Po przemówieniach ks. **Reczucha,** oraz prezesa T. S. L. kierownika sądu p. **Lecha,** odśpiewano Hymn narodowy i Rotę, a następnie liczne kolendy i piosenki legionowe, urozmaicane produkcjami drużyny harcerskiej.

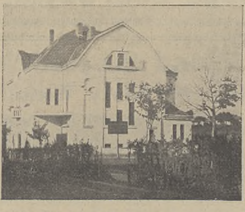
Później zaczęła się zabawa. Panującym tańcem był oberek, zaś prawdziwą atrakcją „krakowiak" z przyśpiewkami z nagrodami za najlepszą piosenkę. **Pierwszą nagrodę z pośród wielu par, ku ogólnej radości, otrzymała 64-letnia gospodyni Gacowa, za patriotyczny krakowiak przez siebie ad hoc ułożony.**

Z ŻURAWNA.

Staraniem Oddziałów Zw. Strzeleckiego i Oddziału Straży Poż. urządzono dnia 2 lutego b. r. tradycyjny „Opłatek", w którym udział wzięły wszystkie polskie organizacje, istniejące w **Żurawnie i okolicy.** Zebrani, w liczbie 182 osób, dali dowód konsolidacji naszego społeczeństwa, w czym główna zasługa p. **Niepokulczyckiego,** burmistrza miasta. Słowo wstępne wygłosił burmistrz **Niepokulczycki,** witając zebranych. Następnie piękny odczyt pt. „O miłości Ojczyzny" wygłosił **ks. kanonik Stanisław Ostachowicz.** W czasie przyjęcia przygrywała orkiestra a zebrani odśpiewali szereg kolęd.

Dnia 6 b. m. staraniem Z. S. i O. S. P. urządzono zabawę taneczną, z której dochód przeznaczono na budowę **Domu polskiego.**

Z Husiatyna.



Budynek „Sokoła" w Husiatynie, w którym mają pomieszczenie wszystkie polskie instytucje.

Uniwersytet Ludowy T. S. L. w Husiatynie niedzielny swój program poświęcił 75-letniej rocznicy Powstania Styczniowego. Uroczystością kierował i wygłosił przemówienie **por. Kuś.** Sala „Sokoła" była wypełniona publicznością po brzegi. Referat o Powstaniu Styczniowym oraz nastrojowe inscenizacje, wykonane przez zespół Stowarzyszenia Dzieci Marii, wywarły wielkie wrażenie na obecnych.

Z inicjatywy **kpt. Więcka,** staraniem kompanii K. O. P.-u oraz ludności cywilnej, powstała w Husiatynie kuchnia dla wydawania obiadów biednej ludności. Codziennie w pięknej Świetlicy K. O. P.-u zasiada do obiadu przeszło 40 osób. Kuchnia ta, która nie otrzymuje żadnych subwencyj z funduszów publicznych, dzięki ofiarności K. O. P., społeczeństwa Husiatyna i okolicznych dworów pp. **Gołuchowskiego i Paygerta,** czynną będzie do Świąt Wielkanocnych.

Praca kulturalno oświatowa Z. S. w Stanisławowie.

Praca kulturalno - oświatowa w Oddziele Związku Strzeleckiego im. gen. Tessaro - Zosika Stanisławów - Knihinin jest ujęta w pewien program systematycznie przeprowadzony. Po urządzonym Wieczorze Sylwestrowym, w czasie którego przemówienie noworoczne wygłosił prezes p. **Stanisław Świżewski,** członkowie Sekcji kulturalno - oświatowej odegrali Lucjana Rydla „Betleem Polskie" w trzech odsłonach. Jak wszystkie imprezy, tak i ta wywołała wśród zebranych wielki entuzjazm i uznanie dla artystów-amatorów, wśród których wyróżniał się doskonałą grą p. **Witold Świżewski.** Stroje i dekoracje wykonano we własnym zakresie.

Aby wprowadzić w szare życie dzielnicowe trochę humoru, członkowie Sekcji kulturalno - oświatowej odegrali następnie rewię pt. „Śmiech za bezcen". Zgromadzonej publiczności zaprezentowano tańce, sketche, monologi, dialogi, migawki, przeplatane przez chór „Wesołej dwójki". I w rewii na pierwsze miejsce również wybijał się p. Witold Świżewski. W przerwach przygrywała własna orkiestra Oddziału im. gen. Tessaro-Zosika, pod batutą p. **Procana.** Tę samą rewię powtórzono w oddziele Z. S. Stanisławów - Belweder w sali „Sokoła", po której nastąpiła zabawa taneczna. Gospodarzami jej byli Strzelcy Oddziału Z. S. Stanisławów - Knihinin.

Dziatwa szkolna pod opieką „Rodziny Wojskowej w Tarnopolu.

„Rodzina Wojskowa" w Tarnopolu przy współudziale pułku piechoty prowadzi akcję Pomocy Zimowej. Jest zorganizowany punkt dożywiania młodzieży i dzieci bezrobotnych. Z kuchni tej prowadzonej we własnym zakresie, dożywia się 200 osób, a do tej pory wydano już 7.525 obiadów i 1.400 śniadań. Prócz tego tarnopolska „Rodzina Wojskowa" opiekuje się w Tarnopolu trzema szkołami: im Konarskiego, Orzeszkowej i Słowackiego. Ponadto opiekuje się trzema szkołami we wsiach: Grabowiec, Kupczyńce i Zabojki, gdzie wydano najbiedniejszym dzieciom 13 płaszczy, 13 ubrań, 19 par trzewików, 9 par pończoch, 6 par rękawiczek, 5 koszulek, 120 książek oraz różne przybory szkolne. Również w okresie świątecznym rozdano w tych wsiach dzieciom 290 paczek ze słodyczami.



Dzieci bezrobotnych podczas obiadu na punkcie dożywiania, prowadzonym przez Koło „Rodziny Wojskowej" w Tarnopolu.

KOZOWA SYGNALIZUJE o swojej pracy obywatelskiej.

Wśród szeregu organizacyj na terenie Kozowej, miasta podolskiego, nie ostatnie miejsce pod względem żywotności i działalności zajmuje Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Intensywnej pracy Oddziału dzielnie sekunduje niedawno powstały Oddział Koła Młodych pod kierownictwem wicereferentki wychowania obywatelskiego mgr. praw **Marii Traunfellner** i sekretarki Oddziału Z. P. O. K. p. **Wandy Mięsakówny,** który skupia w swych szeregach zastęp młodych Polek. Celem ich pracy jest pogłębienie wiedzy i wyrobienie społeczno - obywatelskie przez cotygodniowe zebrania.

Działalność roczną Oddziału tego zobrazują pokrótce podane szczegóły. Zgodnie z trądycją urządzone zostało „Święcone". — W pięknie przybranej zielenią świetlicy własnej zebrane członkinie w iście rodzinnej atmosferze spędziły mile wieczór. Z kolei Koło Młodych powitało wiosnę radośnie, jak na młodych przystało urządzoną zabawą. Miłą niespodzianką wieczoru był odtańczony mazur w kostiumach krakowskich, taniec niestety coraz bardziej zanikający na zabawach młodzieży polskiej. Uzyskany dochód przeznaczony był dla najbiedniejszych kobiet. W lipcu i sierpniu prowadzone były cztery półkolonie a to w Kozowej, Kalnem, Kozówce i Uwsiu, otoczone troskliwą opieką wiceprzewodniczącej p. **Zofii Kubiszowej.** Dzieci dożywiano tam dwa razy dziennie, a roześmiane i zaokrąglone buzie, jakoteż uroczyste i piękne zakończenie półkolonij stwierdziło wymownie o celowości podobnych poczynań na tym terenie. Z półkolonij korzystało 150 dzieci, a ogólny koszt ich prowadzenia wynosił 660 zł. 91 gr.

Dalszą troską o duszę polskiego dziecka jest prowadzenie „dziecińca", w którym dzięki stałej subwencji Powiatowego Komitetu pomocy dzieciom i młodzieży w kwocie 25 zł. miesięcznie, tudzież datków w naturze jak obuwia, tranu, konserw kawowych i i. prowadzi się również dożywianie dziatwy przedszkolnej.

Dla zasilenia funduszów kasy Oddziału, urządziło Koło Młodych w listopadzie „Tradycyjną Katarzynkę", ponadto na zebraniach świetlicowych wykonało Koło ozdoby choinkowe, z rozsprzedaży których uzyskana kwota umożliwiła urządzenie dla biednej dziatwy Św. Mikołaja przez obdarowanie jej słodyczami, oraz „Gwiazdki" dla dziesięciu staruszek, pozbawionych rodziny, przez obdarowanie ich artykułami żywnościowymi.

Dowodem ideowej spójni i dużego zżycia się członkiń był urządzony w styczniu b. r. wspólny „Opłatek", w czasie której to uroczystości podniosłe przemówienie oddanej duszą całą Związkowi przewodniczącej p. Liny Traunfellnerowej znalazło wśród członkiń oddźwięk w postaci dużej dozy zapału do dalszej pracy na rubieżach wschodnio - południowych naszej Ojczyzny.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.

POŚWIĘCENIE CUKROWNI ROLNICZEJ „PODOLE“

w obecności wicepremiera Kwiatkowskiego i ministra Poniatowskiego.

Drugi dzień pobytu we Lwowie z okazji obrad Rady gospodarczej wicepremier i minister skarbu inż. **Kwiatkowski** i minister rolnictwa **Poniatowski** — wyzyskali, aby udać się **do Berezowicy Wielkiej pod Tarnopolem na poświęcenie Cukrowni Rolniczej „Podole“**. Cukrownia ta budzi wielkie zainteresowanie, powstała w rekordowym tempie, przerabia już pierwszą kampanię cukrową i **jest nowoczesnym obiektem przemysłowym na Podolu.**

Z pp. ministrami wyjechali ze Lwowa przedstawiciele samorządu gospodarczego, instytucyj i organizacyj gospodarczych, aby również zwiedzić Cukrownię.

Wcześnie rano na głównym dworcu kolejowym, zebrali się wszyscy ci, którzy mieli odjechać do Berezowicy. Dyrekcja kolei dała do dyspozycji pp. ministrów **wagon motorowy,** który uruchomiono jako pociąg specjalny. W wagonie



Ministrowie i wojewodowie słuchają przemówienia posła Stefana Traczewskiego. Od lewej stoją: dyrektor lwowskiej Izby rolniczej Fałdziński, prezes lwowskiej Izby rolniczej dr Papara, wicepremier inż. Kwiatkowski, wicemarszałek Sejmu Mudryj, wojewoda lwowski Biłyk.

tym zajęli miejsca: wicepremier **Kwiatkowski,** minister **Poniatowski,** wojewoda **Biłyk,** wojewoda **Malicki** z naczelnikiem **Klimczakiem,** wicedyrektor gabinetu ministra skarbu Janusz **Rakowski,** dyrektor departamentu min. rolnictwa dr **Bobrowski,** dyrektor departamentu min. skarbu **Sadkowski**, dyrektor **Krawulski,** naczelnik **Malessa,** dyrektor Izby skarbowej we Lwowie **Kucharski,** prezes Izby Rolniczej dr **Papara,** dyr. Izby Przemysłowo Handlowej dr **Jasiński,** prezes Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego **Myszkowski,** dyrektor Związku Gorzelń Rolniczych **Kapko,** Andrzej ks. **Lubomirski** i i.

W podróży do Tarnopola wzięli również udział wicemarszałek sejmu **Mudryj,** poseł **Zaklika,** senator **Łucki** i poseł **Peleński.**

Z prasy był obecny przedstawiciel Prasowej Agencji Informacyjnej „Wschód“ i wydawnictwa ilustrowanego „Wschód“, oraz red. **Starzewski** (Dziennik Polski)i red. **Turzański**(Polskie Radio).

Podróż wagonem motorowym do Berezowicy Wielkiej trwała równo dwie godziny. Wagon nie zatrzymywał się na żadnych stacjach, a jedynie w Tarnopolu miał wyznaczony postój jedno minutowy. Wagon skierowano na tor przemysłowy Cukrowni w Berezowicy, pp. ministrowie wysiedli **przed budynkiem Cukrowni.** Powitała ich orkiestra pułku Strzelców Kresowych z Tarnopola i odegrała hymn państwowy.

Przed budynkiem Cukrowni, oczekiwał ministrów, wojewodów, przedstawicieli władz i zaproszonych gości zarząd Cukrowni z prezesem posłem **Traczewskim** i dyrektorem inż. dr **Molińskim.**

Z Tarnopola przybyli na powitanie ministrów starosta **Adamski,** prezydent poseł **Widacki,** naczelnik urzędu skarbowego **Terlecki,** naczelnik inż. **Sawicki,** wiceprezydent miasta **Pawłowski,** prezes TSL. dr **Orliński,** z Baworowa ks. proboszcz **Procyk** i i.

Poseł Traczewski poprowadził ministrów do zabudowań cukrowni, do wielkiej hali maszyn, gdzie nastąpiło **poświęcenie nowej placówki gospodarczej.** Na górnym piętrze Cukrowni wśród motorów, maszyn i innych urządzeń technicznych ustawiono duży ołtarz, przystrojony chorągwiami, zielenią i światłem elektrycznym. Krótkie nabożeństwo odprawili księża kanonik **Wałęga** z Tarnopola, kanonik **Malinowski** z Bucniowa i grecko - katol. proboszcz z Tarnopola **Gromnicki.** Następnie zaś poświęcono zakład przemysłowy.

Prezes zarządu Cukrowni poseł Traczewski wygłosił przemówienie, dziękując p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu i ministrowi rolnictwa Poniatowskiemu za przybycie do cukrowni i obejrzenie nowej placówki gospodarczej, która powstała z inicjatywy i wysiłku społeczeństwa na terenie Podola.

Dyrektor inż. dr Stanisław **Moliński** udzielał fachowych wyjaśnień, które świadczyły jak i z czego powstała cukrownia.

Do budowy cukrowni przystąpiono w dniu 27 października 1936 r. Na jesieni tegoż roku wykonano niektóre prace przygotowawcze, właściwą zaś budowę rozpoczęto 1 marca r. 1937. W ciągu 7 miesięcy fabryka i magazyny stanęły pod dachem i gotowe do użytku. Roboty budowlane prowadziła firma lwowska inż. **Dayczaka.** Montaż urządzenia maszynowego rozpoczęto około połowy kwietnia 1937 r. i w ciągu 6 miesięcy fabryka była gotowa do ruchu.

Pierwszy dorobek nowej cukrowni wyraził się cyfrą przerobionych ponad 3800 wagonów buraków i oddanych do magazynu 537 wagonów cukru wartości rynkowej przeszło 5,000.000. zł.

Organizacyjnie nowa cukrownia odbiega zasadniczo od typu pozostałych cukrowni w Polsce, wyraża się to w jej charakterze rolniczym, który polega na tym, że statutowo jest zagwarantowany obowiązek nieodłączny dla posiadaczy akcyj i miennych plantowania buraków cukrowych dla tej cukrowni. A zatem współwłaścicielem, akcjonariuszem fabryki może być tylko ten, kto dostarcza jej surowca do fabrykacji.

Poza tym cukrownię „Podole“ wyróżnia z pośród innych cukrowni polskich fakt bardzo dużego odsetku plantatorów mniejszej własności, bo przekraczający 60 proc. całej ilości plantatorów.

Rzecz jasna, że obsłużenie ponad 2800 plantatorów drobnych stanowi już pewien problem administracyjny, którego nie posiadają inne cukrownie.

Przechodząc do szczegółów technicznych, pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że **cukrownia, jak i prawie wszystkie jej budynki zostały wzniesione z kamienia, a więc podolskiego budulca.**

Jeśli idzie o urządzenie maszynowe to cukrownia „Podole“ stanowi typ nowoczesny zelektryfikowanej fabryki, której początkowy przerób miał wynosić 60 wagonów buraków na dobę. Norma ta już w pierwszej kampanii została przekroczona, dochodząc do 72 wagonów buraków przerobu dobowego.

Ponadto charakter nowoczesny fabryki wyraża się w zunifikowaniu kotłowni, produkującej równocześnie parę do grzania i do napędu mechanicznego.

Z całą satysfakcją stwierdzić możemy, że poza turbo-zespołem nieprodukowanym jeszcze w chwili obecnej o tej mocy w Polsce oraz poza motorami do wirówek. całe pozostałe urządzenie cukrowni jest wyrobu polskiego.

Rzecz jasna, że budowa cukrowni musiała się **odbić dodatnio również pod względem socjalnym i materialnym na życiu najbliższej okolicy, a więc Tarnopola i Berezowicy Wielkiej.**

Ministrowie, wojewodowie, wyżsi urzędnicy centralnych urzędów — wszyscy z zainteresowaniem zwiedzali urządzenia cukrowni i pełne magazyny.

Następnie prezes poseł **Traczewski** zaprosił wszystkich na śniadanie, w czasie którego przemawiali: w imieniu plantatorów buraków cukrowych p. **Studziński,** w imieniu ludności ukraińskiej b. senator **Kuźmyn,** i w imieniu majstrów — elektromonter **Brzezicki.**

Po trzech godzinach pobytu w Berezowicy Wielkiej, również wagonem motorowym powrócili pp. ministrowie i wojewodowie do Lwowa i po krótkim postoju przesiedli się do pociągu warszawskiego, aby odjechać do Warszawy.



Poseł Stefan Traczewski
prezes Zarządu Cukrowni Rolniczej „Podole“.



Ołtarz, urządzony w cukrowni „Podole“, przy którym zostało odprawione nabożeństwo. Na zdjęciu księża: kanonik Wałęga z Tarnopola, kanonik Malinowski z Bucniowa i grecko - katol. proboszcz Gromnicki z Tarnopola.

Honorowy obywatel m. Czortkowa

Marszałek Śmigły Rydz.

Na specjalnym posiedzeniu Rady miejskiej w Czortkowie odbyła się podniosła **uroczystość nadania obywatelstwa honorowego miasta Panu Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.**

Uroczystość, na którą przybyli liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, zagaił burmistrz **Michałowski,** po czym okolicznościowe przemówienie wygłosił insp. **J. Inglott.**

Przedstawiony wniosek Magistratu i Klubu radnych polskich, aby zamianować P. Marszałka Śmigłego Rydza obywatelem honorowym m. Czortkowa, przyjęła Rada jednomyślnie i z entuzjazmem.

OCHRONA PRZYRODY PODOLSKIEJ

z inicjatywy Tow. Turystyczno-Krajoznawczego w Tarnopolu.

Na posiedzeniu Zarządu Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Tarnopolu powołano do życia Sekcję Ochrony Przyrody, jako placówkę centralną na całe województwo. Przewodniczącym Sekcji wybrano dr Leona **Popiela,** kierownika Zakładu naukowego Fund. W. hr. Baworowskiego w Tarnopolu.

Pierwsze zebranie organizacyjne Sekcji odbyło się przed kilku dniami, na którym poza wybraniem członków Zarządu, uchwalono cały szereg rezolucyj, dotyczących **ochrony przyrody żywej i nieożywionej na Podolu.**

Placówka ta na terenie woj. tarnopolskiego jest niezbędną ze względu na **brak zainteresowania ze strony społeczeństwa podolskiego najistotniejszymi sprawami tego tak nader ważnego zagadnienia.**

Ponieważ Podole jest jeszcze w tym szczęśliwym położeniu, że nie wszystkie zabytki przyrody zostały ostatecznie zniszczone, ale pozostawione **bez opieki i nadzoru** uległyby zagładzie przez niewłaściwą gospodarkę niektórych jednostek nie mających zrozumienia dla spraw ochrony, przeto zwrócono się z **gorącym apelem do wszystkich,** którzy posiadają istotne zrozumienie i głębokie poczucie dobra społecznego, by zechcieli zgłosić swój współudział w pracach Towarzystwa i Sekcji w charakterze członków i nawiązali **możliwie ścisły kontakt.**

Zgłoszenia na członków przyjmuje Sekretariat Sekcji w dnie powszednie od 9—13-tej i od 16-tej do 19-tej w Zakładzie naukowym Fundacji hr. Baworowskiego w Tarnopolu, plac Sobieskiego 7.

Budowa olejarni rolniczej w Brzeżanach.

Wynik podróży wicepremiera inż. Kwiatkowskiego i ministra Poniatowskiego do Tarnopola

W drodze ze Lwowa do Tarnopola, na poświęcenie Cukrowni rolniczej w Berezowicy Wielkiej, wicepremier inż. **Kwiatkowski** i minister rolnictwa **Poniatowski** odbyli dłuższą rozmowę z wojewodą tarnopolskim p. **Malickim** w **sprawach gospodarczych terenu województwa tarnopolskiego.**

Od dłuższego czasu na Podolu projektowano założenie **dużej olejarni rolniczej.** Projekt ten w realizacji natrafiał na szereg trudności. W czasie pobytu wicepremiera **Kwiatkowskiego** i ministra rolnictwa **Poniatowskiego** wojewoda **Malicki jeszcze raz przedstawił aktualność budowy olejarni.** Szczegółowy referat i objaśnienia przedłożył naczelnik Wydziału rolnego inż. **Ciborowski.** W wyniku rozmów zapadła **ostateczna decyzja** w sprawie budowy olejarni rolniczej w Brzeżanach. **Olejarnia ta będzie przerabiać nasiona oleiste: rzepak, siemie konopne, słonecznik i siemie lniane — na olej.**

Olejarnia w Brzeżanach będzie zorganizowana na zasadach takich samych, jak Cukrownia rolnicza w Berezowicy, to znaczy, że **udziałowcami będą producenci surowca i przetwórcy.**

Olejarnia w Brzeżanach będzie bardzo szybko uruchomiona, tym bardziej, że użyty zostanie gotowy budynek, a wszelkie przeróbki będą uskutecznione tak, że **olejarnia funkcjonować będzie od jesieni 1938 r.** W związku z tym otwiera się **duże pole zbytu dla producentów nasion oleistych na Podolu.** Olejarnia w Brzeżanach będzie mieć duży rynek zbytu, bo **obsługiwać będzie Centralny Okręg Przemysłowy.**

Komitet organizacyjny i założycielski olejarni rolniczej w Brzeżanach odbył już rozmowę z ministrem **Poniatowskim** i w najbliższych dniach przystępuje do realizacji projektu budowy olejarni.



Front główny budynku Cukrowni, udekorowany na przyjęcie pp. Ministrów. Po środku widnieją inicjały „C. R. P.“. — Cukrownia Rolnicza „Podole“.

NA POMOC ZIMOWĄ.

Uczennice i uczniowie Konserwatorium Muzycznego Polskiego Tow. Muzycznego we Lwowie pod protektoratem p. dyr. Adama Sołtysa, urządzają dnia 20 bm. zabawę taneczną. Czysty dochód przeznaczony na Pomoc Zimową. Początek o godzinie 19-tej.

Lisie Jamy
dziękują wojsku.

W gminie Lisie Jamy, powiat Lubaczów, odbyło się ostatnio posiedzenie Rady gminnej, na którym wójt p. Piotr **Osikowicz** omówił sprawę **skupu zboża dla wojska bezpośrednio od rolników** przez Składnicę Materiału Intendenckiego w Jarosławiu, a podkreślając wielce dodatnie znaczenie gospodarcze tego skupu, postawił wniosek o wyrażenie wojsku podziękowania.

Rada powzięła jednogłośnie następującą uchwałę:

Rada gminna gminy Lisie Jamy, powiatu lubaczowskiego, uznając ogromne znaczenie gospodarcze dla mieszkańców tut. gminy przez bezpośrednie zakupno zboża dla wojska, — wyraża jednogłośnie gorące podziękowanie dla **Szefostwa Intendantury DOK. X. w Przemyślu.**

Równocześnie Rada gminna wyraża gorące podziękowanie porucznikowi p. **Kawalerowi,** który przez wiele dni, mimo mrozów i niepogody, od rana do nocy nie szczędził trudów i czasu dla wygody i materialnych korzyści mieszkańców gminy.

Szczęść Boże nowej placówce.
Kupiectwo powiatu dolińskiego
organizuje się.

Po zorganizowaniu kupców tytoniowych na terenie powiatu Dolina przez por. inw. E. **Kozłowskiego,** przystąpił tenże do propagandy w celu przygotowania terenu pod przyszłą organizację kupiectwa chrześcijańskiego, obejmującego cały powiat doliński. W następstwie tego w porozumieniu się z Kongregacją Kupiecką we Lwowie, zwołany został br. Zjazd wszystkich kupców polskich z powiatu.

Uczestnicy Zjazdu w ilości 225 i przybyli wypełnili salę Sokoła. Kupiectwo chrześcijańskie reprezentowane było z 3 miast: Doliny, Bolechowa i Rożniatowa, oraz z 11 gmin zbiorowych a to: z Broszniowa, Bolechowa wsi, Ludwikówki, Wełdzirza, Wygody, Polanicy, Rachinia, Rypnego, Perehińska, Spasa i Witwicy a także z gromad przynależnych do tych gmin.

Zjazd otworzył por. **E. Kozłowski,** witając w gorących słowach p. **Hoszowskiego,** delegata Kongregacji Kupieckiej we Lwowie, reprezentantów władz w osobach pp. wicestarosty **Piskozuba,** kpt. **Wierzbiańskiego,** burmistrza miasta, insp. **Lutra,** prez. Koła TSL., inż. **Wyporka** dyr. Żupy solnej, inż. **Pawłowskiego** prez. KPPOS., oraz bardzo serdecznie powitał przybyłych na Zjazd kupców.

Obradom przewodniczył p. **Hoszowski,** który wygłosił rzeczowe przemówienie programowe, podkreślając cele i zadania tworzącej się placówki. Następnie w dyskusji zabierali głos pp. **Adamek,** insp. **Luter,** inż. **Wyporek,** inż. **Pawłowski,** s. gr. **Kulczycki,** dyr. Kasy Stefczyka.

Po dyskusji został wyłoniony ze Zjazdu Wydział Kongregacji Kupieckiej w Dolinie z 8 członków z E. Kozłowskim jako prezesem na czele, Komisja rewizyjna z przewodniczącym **W. Basakiem** dyr. „Polminu", sąd polubowny z inż. **Wyporkiem na czele.** Ponadto powołano do Wydziału po 1 delegacie kupców z każdej Gminy Zbiorowej.

Zjazd Organizacyjny uchwalił rezolucje z wyrazami czci i hołdu kupiectwa polskiego dla wojewody gen. Pasławskiego i gen. Karaszewicza Tokarzewskiego, jako protektorów kupiectwa polskiego oraz dla posła Wagnera.

Uczestnicy Zjazdu gremialnie zgłosili swój akces do tworzącej się Kongregacji Kupieckiej w Dolinie, której **życzyć należy pomyślnego i szybkiego rozwoju.**

Na zakończenie por. Kozłowski wygłosił referat o obecnej reorganizacji handlu artykułami Monopolów Państwowych, po którym odbyła się żywa dyskusja.

Zjazd został zamknięty z bardzo dodatnim wynikiem obrad.

SKAZANIE KSIĘŻY GRECKO - KATOLICKICH.

Na sesji wyjazdowej Sądu okręgowego we Lwowie zapadł w Lubaczowie wyrok skazujący na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem grecko - katolickiego proboszcza w Ułazowie księdza Antoniego **Sawczyna** za nielegalne prowadzenie metryk osób, zamieszkałych poza okręgiem jego parafii, a w szczególności na terenie powiatu biłgorajskiego.

Starosta powiatowy lubaczowski ukarał grzywną w kwocie 300 złotych lub aresztem przez jeden miesiąc grecko - katolickiego proboszcza w Płazowie, powiatu lubaczowskiego, księdza Grzegorza **Fedoryszczaka** za nielegalne usypanie mogiły obok cerkwi.

Dobre wyniki prac strzeleckich
w województwie stanisławowskim.

Pracę Podokręgu Związku Strzeleckiego na terenie województwa stanisławowskiego obejmuje chwalebny bilans z roku 1937. Pracę oświatową Z. S. oparł na uświadamianiu członków przez **odczyty, obchody, uroczystości, urządzanie kursów, krzewienie pracy w chórach ludowych, organizowanie zespołów teatralnych, spełnianie zbiorowych czynów obywatelskich, zakładanie bibliotek, zespołów samokształceniowych, dobrego czytania książki i t. p.**

Stan ten dosadnie ilustrują cyfry. Na wspomnianym terenie poszczególne Oddziały Z. S. posiadają biblioteki, w których łącznie znajduje się 11.720 tomów, oraz 30 orkiestr, 143 chórów, 196 zespołów teatralnych, 64 zespoły dobrego czytania książki i 29 zespołów samokształceniowych. W roku 1937 urządzono 1.132 obchody i uroczystości, 183 wycieczek, 473 przedstawień, dokonano 933 czynów obywatelskich, przeprowadzono 5.277 pogadanek świetlicowych i urządzono 4 kursy przodowników świetlicowych dla 110 członków.

Dalej na terenie województwa stanisławowskiego wybudowano całkowicie 11 Domów Strzeleckich, zaś w budowie znajduje się 20. Założono 17 sklepów strzeleckich, opartych na statucie Tow. „Społem", posiada Z. S. w Stanisławowie, 187 ogródków działkowych, w Kałuszu 22, w Kołomyi 11, w Stryju 25 i w Delatynie 10.

W powiatach: **kołomyjskim, stryjskim, stanisławowskim i tłumackim** urządził Z. S. półkolonie dla „Orląt", a w Rożniatowie kolonię dla dzieci szkolnych i pozaszkolnych, zagrożonych wynarodowieniem. W samym Stanisławowie zorganizował Z. S. dwa przedszkola.

Na terenie wsi Z. S. oparł swoją pracę na zespołach Przysposobienia Rolniczego Z. S. w liczbie 99 zespołów z 786 członkami. W Tarnowicy Polnej przeprowadzono akcję komasacji gruntów z wynikiem pomyślnym.

Bilans ten wykazuje olbrzymią prężność organizacyjną Z. S. na terenie województwa stanisławowskiego i dowodzi, że Z. S. winien być wzorem dla innych organizacyj.

ODDZIAŁ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W STANISŁAWOWIE - KNIHININ.

Oddział Z. S. im. gen. Tessaro - Zosika w Stanisławowie - Knihinin urządził w swojej świetlicy propagandowy wieczór spółdzielczy dla kompanii telegraficznej piechoty. Nowozaciągnięci rekruci mieli możność pożytecznie i wesoło spędzić wieczór pod hasłem „popierajmy własny handel", w czasie którego zawarto przymierze żołniersko - strzeleckie, streszczające się w haśle: „Strzelec dla Wojska — Wojsko dla Strzelca". Oddział ten urządził także uroczysty obchód imienin Pana Prezydenta Mościckiego, w czasie którego po przemówieniu i deklamacjach obecni odśpiewali szereg pieśni patriotycznych.

Baczność kupcy wiejscy!
Kurs zaprawy kupieckiej w Jarosławiu.

Kurs zaprawy kupieckiej dla kupców wiejskich z kilku powiatów Centralnego Okręgu Przemysłowego, odbędzie się w Jarosławiu w Gimnazjum Kupieckim w czasie od 7. do 12. marca b. r. Kupcy wiejscy z innych powiatów będą mogli również wziąć udział w tym kursie. Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje Gimnazjum Kupieckie w Jarosławiu, ul. 3-go Maja 1, telefon 143.

Jak pracuje
Świetlica dla bezrobotnej młodzieży.

W akcji na rzecz bezrobotnych, jaką w tym roku Miejski Komitet Pomocy Zimowej we Lwowie rozbudował na szeroką skalę łącznie z organizacjami społecznymi, na szczególniejszą uwagę zasługuje prowadzona przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w budynku restauracyjnym w Ogrodzie im. Kościuszki Świetlica dla młodzieży bezrobotnej.

Warto zaiste przyjrzeć się z bliska życiu tej bardzo doniosłej placówki społecznej.

Przez pięć dni w tygodniu **stanowi ona pożądaną przystań dla chłopców** od lat 14 do 20. Chłopcy ci rekrutują się z największej biedoty, bez rodziny i bez dachu nad głową. Nocują gdzieś w podmiejskich szopach, stodołach, w jakichś sieniach czy piwnicach. W lecie mieli jakie takie zarobki, pracowali przy robotach drogowych, budowlanych, w betoniarniach, ale teraz los ich jest opłakany.

Ogromnym zatem dobrodziejstwem dla nich jest świetlica, w której przynajmniej na przeciąg kilku godzin **znajdują to wszystko, czego pozbawione jest biedne ich życie,** a więc ciepło, światło, posiłek, a nadto godziwą rozrywkę, dobre życzliwe słowa, podniesienie duchowe i naukę.

Panie dyżurujące z Z. P. O. K., a w pierwszej linii przewodnicząca świetlicy p. drowa **Tyszkowa** i wiceprzewodnicząca p. majorowa **Chomsowa, otaczają ich prawdziwie macierzyńską troskliwością,** wysłuchują ich żalów, starają się zaradzić potrzebom.

Szczególnie silny **nacisk położono jednak na stronę oświatową i wychowawczą,** aby tę pokrzywdzoną przez los młodzież bezrobotną uchronić od upadku moralnego i skierować na dobrą drogę. W tym celu został zaangażowany stały instruktor świetlicowy, poza tym zorganizowano systematyczną akcję oświatową. Fachowe siły udzielają nauki czytania, pisania i rachunków oraz prowadzą kurs przygotowania do siódmej klasy. Obok tego odbywają się parę razy w tygodniu wyświetlania filmów i przeźroczy, połączone z pogadankami i wykładami z rozmaitych dziedzin życia społecznego i nauki. Nadto świetlica posiada dość obfitą bibliotekę.

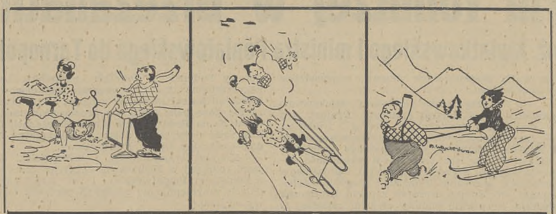
Szczególnie sympatycznym objawem, który warto podnieść z uznaniem, jest żywe zainteresowanie się świetlicą dla młodocianych **ze strony wychowanków Szkoły Kadetów im. Marszałka Piłsudskiego we Lwowie.** Nasi kadeci nie szczędzą materialnego poparcia świetliczanom w formie prowiantów, obuwia, bielizny i odzieży. Ale to nie wszystko. Wychodząc z założenia, że ta młodzież, która bez własnej winy znalazła się w tragicznym położeniu, będzie także na równi z wszystkimi innymi powołana do spełnienia powinności wobec ojczyzny, kadeci zbliżają się do nich jak do przyszłych żołnierzy, z którymi połączy ich braterstwo broni. Piękny wyraz tej solidarności dali kadeci, biorąc udział w urządzonym w Świetlicy obchodzie imienin Pana Prezydenta Rzplitej.

Na uroczystość tę złożyły się przemówienie i deklamacja świetliczan oraz przemówienia pp. doktorowej Tyszkowej i majorowej Chomsowej, które, dziękując kadetom za udział w uroczystości, podkreśliły wielkie znaczenie tego koleżeńskiego niejako zbliżenia się wychowanków Szkoły Kadetów do ubogiej młodzieży, co wpływa wydatnie na podniesienie w nich poczucia godności obywatelskiej. Chór kadetów pod przewodnictwem prof. **Krzyńskiego,** odśpiewał szereg pieśni, po czym zaintonowano Hymn państwowy. Nastrój panował bardzo podniosły, a entuzjazm młodzieży wzbudziło przyrzeczenie, **iż kadeci nadal będą utrzymywali kontakt z Świetlicą.**

Ten przykład kadetów powinno naśladować całe społeczeństwo i nieść pomoc Świetlicy dla bezrobotnej młodzieży. A wszystkiego tam potrzeba: wiktuałów, obuwia, odzieży, książek... Pamiętajmy, że tylko taka życzliwa opieka może uratować te młode istnienia od zejścia na manowce i uczynić ich pożytecznymi członkami społeczeństwa.

J. P.

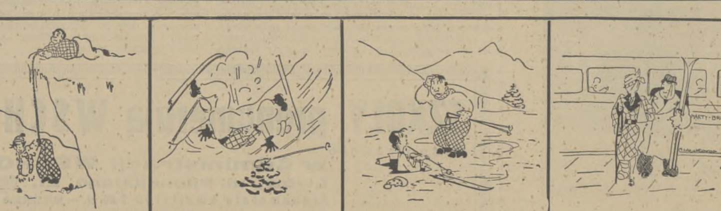
Zimowe szaleństwo.



Z „niej" byłaby... Henje Sonia, lecz męża miała wałkonia.

Więc się na sanki przesiedli i na zakręcie... rozwiedli

— Możesz być tylko za konia! — rzekła Sonja do wałkonia.



Na narty chodzili z liną: „on" górą, „ona" — doliną...

Aż kiedyś na kształt wichury na twarzy zjechał on z góry.

Ona, puszczona samopas, w przerębel zapadła się po pas.

Tak się skończyły wagary dobranej sportowej pary.

OSTRZEŻENIE
przed wysyłką listów do Sowietów

Na podstawie licznych wiadomości od osób pochodzenia polskiego, pozostających na terenie Z. S. R. R., jak również opierając się na informacjach, zaczerpniętych bezpośrednio od osób powracających z różnych okręgów Rosji Sowieckiej, Polski Czerwony Krzyż komunikuje, iż na tle powstałej tam ostatnio sytuacji politycznej, **utrzymywanie korespondencji z osobami pochodzenia polskiego, pozostałymi na terenie Z. S. R. R.,** sprowadzi **represje** w stosunku do tych osób; odnosi się to również do przesyłek pocztowych i pieniężnych, kierowanych do Z. S. R. R. z Polski i w ogóle z zagranicy.

Surowe represje stosowane są również w wypadkach **tylko jednostronnej korespondencji,** tzn. w wypadkach otrzymywania listów z Polski lub z zagranicy i pozostawiania ich bez odpowiedzi.

Polski Czerwony Krzyż przestrzega więc wszystkich zainteresowanych, że wysyłanie listów czy przesyłek do Związku Sowieckiego staje się dziś poważnym niebezpieczeństwem dla ich bliskich lub znajomych.

CZTERY MILIONY ZŁOTYCH POŻYCZKI NA INWESTYCJE RZESZOWA.

Zarząd m. Rzeszowa podjął dalsze kroki w sprawie uzyskania pożyczki zagranicznej. Kapitał zagraniczny oświadczył przez swego pośrednika gotowość udzielenia miastu długoterminowej pożyczki do wysokości 15 milionów złotych. Ponieważ na pokrycie pożyczki w tej wysokości miasto nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia i suma taka na razie nie jest potrzebna, postanowiono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 4 milionów złotych, która całkowicie zaspokoi wszelkie, niecierpiące zwłoki, potrzeby miasta. Pieniądze, uzyskane z tej pożyczki przeznaczone będą na budowę nowoczesnej rzeźni i targowicy, przebudowę zakładów elektrycznych na prąd trójfazowy zmienny, przebudowę gazowni w związku z doprowadzeniem gazu ziemnego, wysokokalorycznego i rozbudowę zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego. Do ostatecznego sfinalizowania tej pożyczki konieczna jest aprobata Urzędu Wojewódzkiego.

Trzecia lista zdobywców premij WSCHOD-u.

W niniejszym numerze WSCHODU ogłaszamy **trzecią listę** prenumeratorów WSCHODU, którzy zdobyli premie. Jak wiadomo, ilość tych premij wynosi 170, pierwsza lista zdobywców premij obejmowała 30, druga 40, razem 70. Obecnie ogłaszamy dalszych 50 premij, zdobytych przez prenumeratorów.

Wymienieni w tej liście prenumeratorzy WSCHODU mogą każdej chwili podjąć zdobytą premię, względnie porozumieć się z administracją WSCHODU w sprawie wysyłki premii.

71. **Władysław Witek, Zużel** — Nr. 19, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

72. **Czytelnia T. S. L., Dmytrów,** — Nr. 47, książka „Z kurpiowskich borów" z ilustracjami, wyd. Ossolineum.

73. **Roman Mazurkiewicz, Sanok** — Nr. 91, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba kremu do golenia „Ray" i jedna tubka pasty do zębów „Odol".

74. **Ks. dr Kaściński, Śniatyn** — Nr. 79, książka „Pan Tadeusz", wyd. Ossolineum.

75. **J. Tarkowski, Bogdanówka Zborowska** — Nr. 103, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

76. **Stanisława Matejska, Dubanowice** — Nr. 94, flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru „Kwiat śnieżny".

77. **Karol Wojciechowski, Litiatyn** — Nr. 83, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

78. **Koło T. S. L., Kozowa** — Nr. 21, książka „Treny", z ilustracjami, wyd. Ossolineum.

79. **Kazimierz Lubaczewski, Rożniatów** — Nr. 56, książka „Malwina", wyd. Ossolineum.

80. **Posterunek Policji Państwowej, Podhorce,** — Nr. 101, mydło do golenia „Seaster", trzy kawałki mydła „Kosmin" tuba kremu do golenia „Thiosept".

81. **Maria Bielakowa, Biała** — Nr. 143, alabastrowy komplet do jaj z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.

82. **Maksymilian Fink, Tłumacz** — Nr. 126, książka „Północ woła" z księgarni „Ruch".

83. **Zygmunt Karp, Hołyń,** — Nr. 136, książka „Tryumf miłości", z księgarni „Ruch".

84. **Helena Szucka, Suchodole** — Nr. 148, krem, breolina do włosów, pudełko soli do nóg z fabryki A. Gąsecki.

85. **Szkoła Powszechna, Piątkowa** — Nr. 23, pięć kilogramów cukru grysikowego.

86. **Jan Śnieg, Jastrzębowo** — Nr. 93, książka „Przygoda szpiega", z ilustracjami, wyd. „Książnicy Polskiej".

87. **Adolf Łabudek, Zielona** — Nr. 36, książeczka oszczędnościowa z kwotą 10 zł. z Galicyjskiej Kasy Oszczędności.

88. **Franciszek Kłosowski, Żulin** — Nr. 165, salami polskie, specjalność firmy Józef Nowak, ul. Piekarska 24.

89. **Kazimierz Mazurkiewicz, Na Parcelach,** — Nr. 170, książeczka oszczędnościowa premiowana PKO. z wkładem 15-złotowym.

90. **Związek Strzelecki, Lisie Jamy** — Nr. 9, książka „Księga o ludziach i zwierzętach", wyd. Książnicy Atlas.

91. **Maria Milonos, Słobódka,** — Nr. 152, żardynierka z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.

92. **Koło T. S. L., Pistyń**—Nr. 58, dwie książki „Z ojczyzny" i „Książka jutra, czyli tajemnica geniusza drukarni", wyd. Ossolineum.

93. **Józef Gołuch, Borynia** — Nr. 121, krem łabędzi do twarzy i breolina do włosów, pudełko soli do nóg, fabryki A. Gąsecki.

94. **Czytelnia TSL., Chocień** — Nr. 116, książka „Jej Bóg", z księgarni „Ruch".

95. **Antonina Dylska, Bursztyn,** — Nr. 133, słoik kremu, mydełko i pudełko pudru, marki „Delfa".

96. **Ks. Roman Fit, Turówka** — Nr. 27, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

97. **Maria Niderowa, Zakopane** — Nr. 8, flakon wody kolońskiej, mydło, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego, pudełko pudru, firmy „Kwiat śnieżny".

98. **Eugeniusz Kowalski, Sokal** — Nr. 146, alabastrowy komplet do pisania z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.

99. **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, — Tarnopol,** — Nr. 84, książka „Pod znakiem Orła i Pogoni" z 12 ilustracjami, wyd. „Książnicy Polskiej".

100. **Edmund Kaczorowski, Humniska** — Nr. 17, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin" tuba kremu do golenia „Ray" i tuba pasty do zębów „Odol".

101. **Roman Giżowski, Grzymałów** — Nr. 118, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

102. **Kapitan Eugeniusz Krzemiński, Czortków** — 139, książka „Na ziemi pokój" z księgarni „Ruch".

103. **Aleksander Nachajski, Kopyczyńce** — Nr. 63, książeczka oszczędnościowa z kwotą 10 zł. G. K. O.

104. **Wanda Mosoczówna, Tłuste** — Nr. 7, Polskie pieśni ludowe, kantyczka, zbiór modlitw i pieśni, rok kościelny w pieśniach i polskie pieśni ludowe.

105. **Szkoła Powszechna, Putiatycze** — Nr. 161, salami polskie, specjalność firmy Józef Nowak, ul. Piekarska 24.

106. **Posterunek Policji Państwowej, Tartaków,** — Nr. 132, książka „Heretyk na ambonie", z księgarni „Ruch".

107. **Dr. Stanisław Kohman, Sambor** — Nr. 3, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

108. **Stanisław Mazur, Kuty** — Nr. 57, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba pasty do zębów „Odol" i pudełko proszku do golenia „Seastar".

109. **Maria Csalowa, Brzuchowice** — Nr. 88, flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki „Kwiat śnieżny".

110. **Czytelnia TSL., Mikołajów koło Gajów,** — Nr. 5, książka, „Polska Komedia rybałtowska", wyd. Ossolineum.

111. **„Rodzina Policyjna", Radziechów** — Nr. 110, goldkrem do twarzy, puder „Dzidzi", szampon do włosów z fabryki A. Gąsecki.

112. **Stanisław Rogalski, Podhajce** — Nr. 11, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

113. **Alojzy Jorman, Stryj** — Nr. 124, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba pasty do zębów Odol i pudełko proszku do golenia „Seastar".

114. **Józef Kubicki, Ottynia** — Nr. 106, flakon alabastrowy z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.

115. **Związek Strzelecki, Mikulińce** — Nr. 18, książka „Dziewczę ze Sącza" oraz wybór liryków, wyd. Ossolineum.

116. **Krystyna Bandrowska, Łódź,** — Nr. 108, słoik kremu, mydełko i pudełko pudru marki „Delfa".

117. **Stefan Eljasik, Zielona** — Nr. 60, wieczne pióro złote z firmy Leon Propst, Lwów, pl. Mariacki 1.

118. **Komisariat Straży Granicznej, Śniatyn** — Nr. 140, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba pasty do zębów „Odol" i pudełko proszku do golenia „Seastar".

119. **Janina Tarnawska, Zboiska** — Nr. 120, **aparat radiowy, (detektor).**

120. **Józef Rowiński, Zabłotów** — Nr. 20, jeden kilogram owoców likierowych, fabryki „Branka".

Ciąg dalszy nastąpi.

Dekoracja Powstańca 1863 roku — w Jaworowie.



Weteranowi Powstania 1863 r., **Romualdowi Psarskiemu,** w Jaworowie, wręczył uroczyście starosta mgr Gawęda nadany mu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Do mieszkania p. Psarskiego udał się starosta mgr **Gawenda** w towarzystwie delegacji, w skład której wchodzili: ks. dziekan **Wróbel,** oraz pp. rotm. **Maziarz** i burmistrz **Neff** oraz delegacji organizacyj społecznych: pp. **Schmidtowie,** dyr. **Gnoiński** i dyrektor gimnazjum **Tuleja.** Równocześnie przybyła delegacja Harcerzy, wręczając p. Psarskiemu kwiaty. Po uroczystym wręczeniu odznaczenia dokonano wspólnej fotografii, którą obok reprodukujemy.

Z Jaworowa piszą do WSCHODU.

Dzień imienin Pana Prezydenta R. P. obchodzono uroczyście w Jaworowie. Miasto było udekorowane. W kościele rzym.-kat. nabożeństwo celebrował ks. dziekan **Wróbel** w asyście ks. prof. **Wacławskiego** i ks. kanonika **Szerlągowskiego.** Władze reprezentowali: starosta mgr Bolesław **Gawenda,** rotmistrz **Maziarz,** burmistrz **Neff,** naczelnik Urzędu skarbowego mgr **Wesołowski,** dyrektor Gimnazjum **Tuleja** i inni. Następnie w Świetlicy gimnazjalnej odbył się poranek, zaś w sali sesyjnej Starostwa składano na ręce p. starosty życzenia dla Pana Prezydenta. Imieniem zebranych przemówił burmistrz p. **Neff.**

Staraniem Z. O. P. K. odbyła się „Gwiazdka" dla biednych dzieci miasta Jaworowa, w której wzięli udział: wicestarosta p. **Sługocki,** burmistrz p. **Neff,** rotm. **Gęsior** i przewodniczący Pow. Komitetu Pomocy dzieciom i młodzieży ks. kanonik **Szerlągowski.** Po przemówieniu wiceprezeski Z. O. P. K. p. **Schmidtowej** obdarowano 35 dzieci odzieżą i obuwiem.

Koło Gospodyń Wiejskich w Wielkich Oczach urządziło w sali Kółka Rolniczego „Opłatek", na który przybyli: starosta mgr **Gawenda** z małżonką i pow. instruktor rolny p. **Reder.** Uroczystość zagaił ks. proboszcz **Mursza,** po czym łamano się opłatkiem i odśpiewano szereg pięknych kolend. W czasie uroczystości przemawiał starosta mgr **Gawenda,** oraz opiekunka Koła p. **Dobrzańska,** nauczycielka. Należy podnieść piękny rozwój Koła Gospodyń Wiejskich w Wielkich Oczach, dzięki niestrudzonej pracy przewodniczącej p. **Linowej** oraz troskliwej opiece opiekunki Koła p. **Dobrzańskiej.**

Zarząd Z. O. P. K. w Jaworowie urządził „Gwiazdkę" dla dzieci szkolnych na przysiółku Majdan, gromada Lipowiec, gmina Nahaczów. W uroczystości wzięli udział: kierownik szkoły p. **Wołański** wraz z małżonką i nauczycielstwo z pobliskich szkół. Przybyłych gości powitała dziatwa szkolna, po czym p. **Buczko,** nauczyciel z Jaworowa, przemówił do dzieci, a delegatki Z. O. P. K. pp. Adela **Siatecka** i **Berezowska** rozdały 42 dzieciom bez różnicy wyznania podarki w postaci materiałów na sukienki, bluzeczki, fartuszki, chusteczki na głowę, spodenki, koszulki flanelowe, pończochy, mydełka do rąk i cukierki. Dzieci odśpiewały szereg kolend i pieśni legionowych. Jedna z dziewczynek w imieniu obdarowanych podziękowała w gorących słowach za utrzymane podarki.

W Ożomli na uroczystości „Opłatka" Oddziału Z. S. przemawiali: ks. major Stanisław **Capecki,** proboszcz z Mużyłowic, starosta mgr **Gawenda,** rotm. **Maziarz** i dyr. **Orłowski** z Jaworowa. Ponadto z pośród zaproszonych gości przybyli: por. **Buszydło** i pow. komendantka Z. S. p. **Trzemżalska.** Uroczystość udała się znakomicie, a to dzięki niestrudzonej pracy prezesa Oddziału inż. Bogdana **Bilińskiego,** jego małżonki oraz miejscowych nauczycielek pp. **Radłówien** i p. **Barbaro.**

J. G.

WAŻNE DLA KAS POŻYCZEK BEZPROCENTOWYCH.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 6. grudnia 1937 r., ogłoszonym w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 87, poz. 627, ustanowiło wysokość opłaty za ogłoszenie w Monitorze o rejestracji Kas pożyczek bezprocentowych na 10 zł., zaś za ogłoszenia o zmianie ich statutu na 5 zł. Wobec tego przy rejestrowaniu nowych Kas Bezprocentowych nie potrzeba prosić o zniżenie opłat Biura Wydawnictwa Monitora.

SKORODYŃCE mówią o sobie...

Ze Skorodyniec pod Czortkowem piszą do „Wschodu":

Jedyną niemal inteligencją jest miejscowe nauczycielstwo. Życie narodowe i spółdzielcze wre tu w całej pełni. Godnie przedstawia się nasz przedwojenny kościół, obok którego rozpoczęto obecnie budowę plebanii, aby stworzyć tym samym własną parafię. Starą firmą jest tutejsze Kółko rolnicze i sklep tegoż Kółka, mieszczący się w niedawno wybudowanym, dość okazałym Domu Polskim T. S. L.

Świetlica tego Domu nie stoi pustką. Praca w niej postępuje wśród członków Czytelni T. S. L., Oddziałów męskiego i żeńskiego Z. S., oraz Strzelczyków. Nie przejdzie u nas bez echa żadna rocznica historyczna czy święto państwowo-narodowe. Częste przedstawienia, odgrywane przez zespół amatorski Z. S. i dziatwę szkolną (ostatnio „Jasełka" bardzo udatnie odegrane przez tę dziatwę) budują i pokrzepiają na duchu. W świetlicy naszej rozbrzmiewają także audycje radiowe.

Właściwego tętna całemu życiu narodowemu nadał przybyły do nas z początkiem bieżącego roku szkolnego kierownik szkoły p. Władysław **Lewowicki** przy pomocy również nowoprzybyłych nauczycieli pp. Zuzanny **Lewowickiej** i Frańciszka **Prędkiego.** Wspólne „Opłatki" wraz z zabawą taneczną, urządzone przez członków Czytelni i Kółka rolniczego i przez Związek Strzelecki, połączyły jeszcze bardziej serca i dusze, a piękne przemówienia, wygłoszone przez p. kierownika **Lewowickiego** i podniosły moment połamania się przezeń tradycyjnym opłatkiem ze wszystkimi uczestnikami, dodały bodźca i otuchy do dalszej pracy ku pomnożeniu naszego stanu posiadania. Mamy tu własną orkiestrę dętą (ponad 20 instrumentów), która jednak chwilowo nie dopisuje z braku dobrego kapelmistrza.

Dzięki poparciu Pow. Zarządu Kół T. S. L. w Czortkowie rozpoczął się 2-miesięczny kurs Gospodyń Wiejskich pod kierownictwem instruktorki p. Michaliny **Tomaszewskiej** ze Lwowa.

Przez miesiąc styczeń trwał również kurs strażacki i dnia 30 stycznia przeprowadził p. Karol **Starczewski,** pow. instruktor pożarnictwa, egzamin z I stopnia wyszkolenia. Wszyscy kursiści w liczbie 15 złożyli pomyślnie ten egzamin, otrzymując świadectwa. Przy egzaminie uczestniczyli pp. wójt zbiorowej gminy w Białej Stefan **Traczewski** i kierownik szkoły **Lewowicki.** Na zakończenie odbyła się zabawa strażacka. Bardzo życzliwie i troskliwie opiekuje się życiem miejscowym wójt p. **Traczewski.**

Historyczny dzień kolarzy w Ameryce.



Rok rocznie przeciąga ulicami New-Yorku komiczny korowód kolarzy w oryginalnych, często historycznych kostiumach. Na zdjęciu fragment z tej tradycyjnej kolarskiej maskarady. Para kolarska w kostiumach „dziadków".

Kurs ratowniczo sanitarny P. C. K. w Złoczowie.



W Złoczowie odbył się kurs ratowniczo-sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża. Obok na zdjęciu widzimy uczestników tego kursu, pośród których siedzą od lewej strony: mjr Tobiasiewicz, prezes P. C. K. dr Wasung, wicestarosta p. Wrześniowski, mjr Kuklin i prezes Obwodu L. O. P. P. naczelnik p. Dzięciołowski, zaś od lewej strony stoją: skarbnik P. C. K. mgr Rosenzweig i sekretarz p. Tyn.

Stanisławowski Okręg Związku Strzelectwa Sportowego.

W Stanisławowie odbył się doroczny Walny Zjazd delegatów stanisławowskiego Okręgu Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu Okręgu, przyjęciu tegoż do wiadomości i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybrano nowe władze Okręgu.

Do Zarządu weszli pp.: Stanisław **Skałuba** (prezes)) alfons **Misztal** (wiceprezes), Marian **Tarkiewicz** (sekretarz), Franciszek **Nojman** (skarbnik), por. Zbigniew **Jaworski, Wojdanowski,** kom. Mikołaj **Kozłowski,** Ludwik **Jabłczyński** i Tadeusz **Kucharski.**

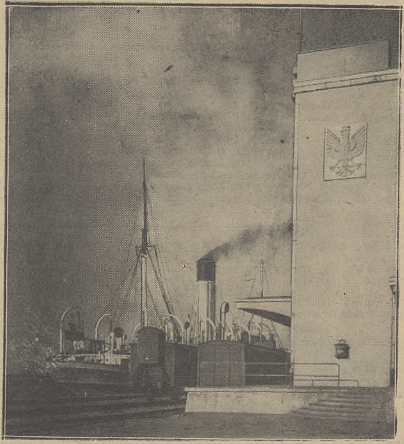
Do Komisji rewizyjnej weszli pp. prof. Ludwik **Górawski,** Stanisław **Gawlikowski** i Kazimierz **Łoziński.**

Do Komisji dyscyplinarnej weszli pp.: mjr. Eugeniusz **Welz,** kom. Czesław **Kubarski,** kpt. Bohdan **Arends, Voelpel** i Władysław **Małaczyński.**

Następnie ustalono program prac na rok 1938. Odbędą się: 1) Korespondencyjne zawody międzyklubowe strzeleckie, 2) Międzyszkolne zawody strzeleckie w Kołomyi, Stryju i Stanisławowie, 3) Powiatowe zawody strzeleckie, 4) Zawody strzeleckie o mistrzostwo Huculszczyzny w Kosowie, 5) Kurs dla sędziów strzelectwa i łucznictwa w Kosowie, 6) Okręgowe zawody strzeleckie w Stanisławowie.

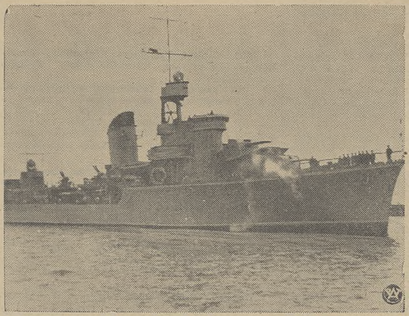
POSIEDZENIE KOMISJI ROLNEJ W STRYJU.

Pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Stanisława **Harmaty** odbyło się w Stryju posiedzenie Powiatowej Komisji Rolnej, w którym wzięli także udział: delegat lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego inż. **Schoenowitz** i inspektor lwowskiej Izby Rolniczej p. **Witkiewicz.** Po przyjęciu sprawozdania z całorocznej działalności referatu rolnego Wydziału powiatowego w Stryju, które złożył agronom powiatowy, Komisja uchwaliła plan pracy oraz projekt preliminarza budżetowego w dziale rolnym na rok 1938/39, ustalając go na sumę 29.541 złotych.



W 18-tą rocznicę.

W dniu 10. lutego 1920 roku oddział ułanów polskich wkroczył u brzegu Pucka w fale Bałtyku, symbolizując w ten sposób objęcie Wybrzeża kaszubskiego w wieczyste posiadanie przez Rzeczpospolitą Polską. Na zdjęciu obok podajemy fragment wspaniałego Dworca Morskiego w Gdyni, której istnienie, jako wielkiego portu nadbałtyckiego, zapoczątkował powrót kaszubskiego Wybrzeża do Macierzy.



Nowy kontrtorpedowiec polski OKP. „Błyskawica“, który już znajduje się w porcie wojennym w Gdyni.

20-ta rocznica czynu II. Brygady Legionów pod Rarańczą.

W Stanisławowie odbył się uroczysty obchód 20-tej rocznicy czynu II. Karpackiej Brygady Legionów Polskich pod Rarańczą. W przystrojonej barwami narodowymi Kolegiacie stanisławowskiej odbyło się nabożeństwo żałobne, na które przybyli przedstawiciele władz cywilnych z wicewojewodą dr **Seydlitzem,** wojskowych z pułk. **Nowakiem** i samorządowych z prezydentem mgr **Kotlarczukiem** na czele oraz delegaci Związków kombatanckich, młodzież szkolna ze sztandarami i szerokie rzesze społeczeństwa. Mszę św. odprawił, przy wtórze chóru K. P. W., proboszcz stanisławowski ks. prałat **Bilczewski,** okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kapelan **Frankowski.** Odprawieniem egzekwi żałobnych za duszę poległych Legionistów i odśpiewaniem hymnu Boże coś Polskę zakończyła się uroczystość obchodu w Kolegiacie.

Wieczorem we wszystkich prawie świetlicach stowarzyszeń i związków stanisławowskich odbyły się akademie, względnie pogadanki, poświęcone bohaterskiemu czynowi II. Brygady Legionów pod Rarańczą.

Kto chce sprzedawać i kolportować WSCHÓD?

W ostatnich tygodniach WSCHÓD otrzymał **wiele zgłoszeń od sklepów, kramów, kiosków na sprzedaż komisową ilustrowanego wydawnictwa WSCHÓD.**

W związku z tym wyjaśniamy, że reflektanci **na sprzedaż WSCHODU a m. i. sklepy, trafiki, kioski, kramy, Kółka Rolnicze, organizacje gospodarcze i społeczne mogą otrzymać WSCHÓD do sprzedaży komisowej, podając dokładny adres i zgłoszenie na piśmie.**

W odpowiedzi na zgłoszenia prześle WSCHÓD **szczegółowe wskazówki,** poda wysokość prowizji i natychmiast rozpocznie wysyłkę egzemplarzy WSCHODU.

Życie społeczne w gromadzie Lisie Jamy.

Rok bieżący rozpoczął się w gromadzie Lisie Jamy, pod znakiem intensywnej pracy. Zorganizowano Kurs Oświaty Pozaszkolnej, na który uczęszczało 46 słuchaczy. Kurs ten prowadzony jest z dużym poświęceniem prelegentów w osobach: kierownika szkoły p. Juliana **Dąbka,** p. Janiny **Dutkiewicz** i p. Aleksandra **Harasymowicza,** przy materialnym i moralnym poparciu miejscowego samorządu gminnego.

Zorganizowane zostało też Koło Gospodyń Wiejskich, które liczy 38 członkiń. Koło rozpoczęło ożywioną pracę, organizując **w każdą niedzielę zebrania członkiń,** a od połowy stycznia prowadzony jest **Kurs kroju i trykotarstwa,** przez instruktorkę ze Lwowa p. Zofię **Sitzmanównę.** Koło Gospodyń Wiejskich, jak również i kurs rozwija się dzięki p. **Stępniewskiej,** która zachęca gosposie do postawienia swej organizacji na pierwszym miejscu.

Staraniem organizacyj społecznych, a szczególnie Koła Gospodyń Wiejskich, Pododdziału Związku Strzeleckiego i Ochotniczej Straży Pożarnej, poraz pierwszy urządzono tradycyjny „Wspólny Opłatek“ w budynku szkolnym. Uroczystość ta zgromadziła wszystkich członków wymienionych organizacyj i ich rodzin w liczbie **ponad 150 osób.** Do zebranych w gorących słowach przemówili: pp. kierownik szkoły Julian **Dąbek** i sekretarz gminy Stefan **Stępniewski,** Jan **Janczura,** Michał **Furgała,** Jerzy **Baran** i inni.

W dniu 11 lutego b. r. w budynku szkolnym, pod przewodnictwem p. **Stępniewskiego,** odbyło się zebranie organizacyjne Związku Rezerwistów. Na zebranie przybyli rezerwiści wszystkich roczników, gospodarze i młodzież w liczbie 34. Po przemówieniu wstępnym, oraz odczytaniu i wyjaśnieniu statutu Związku Rezerwistów, wywiązała się ożywiona wyczerpująca dyskusja, w czasie której wszyscy zabierający w niej głos, **wypowiedzieli się za koniecznością założenia tej placówki** i wszyscy obecni na sali zapisali się na członków Związku Rezerwistów. Po dokonaniu zapisów, zebrani wybrali Zarząd w osobach: prezes Julian **Dąbek,** wiceprezes Wojciech **Misztal,** sekretarz Jan **Papierz,** skarbnik Andrzej **Oleszycki,** referent wych. obyw. Aleksander **Harasymowicz,** referent opieki społecznej Franciszek **Choma,** Komisja Rewizyjna Michał **Antonik,** Michał **Kapel,** Wojciech **Dorota** i zastępcy: Michał **Furgała** i Wojciech **Misztal.**

Oby organizacja ta jako najmłodsza na terenie tej Gromady, a rekrutująca się ze starszych obywateli i młodzieży, stanęła na wysokości swego zadania, pracując **nad wychowaniem obywatelskim swoich członków, w obronie całości granic Państwa Polskiego i szerzeniem ducha patriotycznego.**

KURS OŚWIATOWY W LESZNIOWIE.

Staraniem TSL. i Związku Strzeleckiego w Leszniowie koło Brodów odbył się 6-cio dniowy Kurs Oświatowy. Prowadził go mgr Marian **Palamarczuk,** który w sposób przystępny, jasny i interesujący omówił szereg obecnie aktualnych tematów. Pogadanki te obejmowały: Jak żyje wieś łotewska i estońska, Wojna domowa w Hiszpanii, III. Rzesza, Rosja Stalina, Wojna japońsko-chińska i Wytyczne polskiej polityki zagranicznej.

Na zakończenie kursu celem zachęcenia słuchaczy do czytania książek i gazet, odczytał prelegent szereg wyjątków z powieści Reymonta, Żeromskiego, Sienkiewicza, Sieroszewskiego, Kaden-Bandrowskiego i innych, wskazując ile radości i sił do pracy w ciężkich chwilach dnia codziennego dają książki i dobra gazeta.

Uczestnicy kursu postanowili, że odtąd już każdy wolny od pracy wieczór spędzać będą w Świetlicy, i czytać dzienniki oraz książki. Zamknięcia kursu dokonał komendant obwodowy Z. S. p. Robert **Doliński,** który w imieniu wszystkich słuchaczy podziękował p. Palamarczukowi za jego pracę oświatową.

Zainteresowanie kursem było bardzo duże, nigdy dotychczas w Świetlicy nie gromadziło się tyle ludzi. Systematycznie na kurs oświatowy uczęszczało 150 osób.

teeselowiec.

Działalność lwowskiej Polikliniki Powszechnej.

Według wygotowanego sprawozdania w drugim półroczu 1937 r. Poliklinika Powszechna we Lwowie (ul. Lindego 5) posiadała następujące trzy **poradnie:** przeciwgruźliczą, przeciwwenerycżną i skórną, oraz oczną i przeciwjagliczą; siedem **przychodni:** chirurgiczną, ginekologiczną, psychiatryczną i nerwową, przeciwreumatyczną, eugeniczną, dentystyczną, oraz chorób wewnętrznych, a nadto dwa **oddziały:** roentgenologiczny i laboratorium diagnostyki lekarskiej.

Sprawozdanie cyfrowe z działalności Polikliniki Powszechnej w wspomnianym półroczu przedstawia się następująco: udzielono porad 7897, prześwietleń roetgenowskich 1377, zabiegów operacyjnych dokonano 17, dopełnień odm 756, punkcyj opłucnych 26, wstrzykiwań 1048, opatrunków 71, badań laboratoryjnych (analizy lek.) 103, odczynów Biernackiego 93, odczynów Pierqueta 10, odwiedzin pielęgniarek w domach 534, innych spraw chorych 260, umieszczono w szpitalu 12, umieszczono w nieuleczalni 18, naświetlań lampą kwarcową dokonano 80.

KASA BEZPROCENTOWA W BRODACH.

Onegdaj odbyło się w Brodach walne zebranie Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowego kredytu dla rzemiosła i handlu, na którym dokonano wyboru władz Kasy w osobach: prezes Franciszek **Górka,** I. wiceprezes Rudolf **Wizimirski,** II. wiceprezes Kazimierz **Rzeszowski,** sekretarz Witold **Wierzbiański.** Do zarządu Kasy zostali wybrani: Alfons **Bednarowski,** Paweł **Wójcik** i Julia **Szustówna.** Lokal Kasy mieści się w gmachu Wydziału Powiatowego w Brodach.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr 503.000.

APEL O POPRAWĘ ruchu kolejowego na Podolu.

Ministerstwo komunikacji otrzymało z **terenu Podola memoriał, zawierający szereg szczegółów, dotyczących konieczności usprawnienia i ułatwienia w ruchu kolejowym na terenie województwa tarnopolskiego.** I tak:

Brak bezpośredniego połączenia linii **Grzymałów — Tarnopol,** na której to linii leży i miasto powiatowe **Skałat,** z linią Tarnopol — Lwów. Dwa pociągi z Grzymałowa — Skałatu i t. d. przychodzą do Tarnopola o godzinie 10-tej i 21.05. Odchodzą zaś z Tarnopola do Lwowa pociągi następujące: godz. 7.40 (motorówka), 7.51, 15.20 i 1.34.

Przybywające do Tarnopola pociągami linii Grzymałów — Skałat od godz. 10-tej czekać **muszą na najbliższe połączenie ze Lwowem sześć godzin i 20 minut,** a przyjeżdżający o godz. 21.05 czekają na najbliższe połączenie ze Lwowem **4 godziny i 29 minut. Ponieważ** linia Grzymałów — Tarnopol jest linią lokalną, publiczność zgoła nie rozumie przyczyn, które wstrzymują władze kolejowe od dostosowania biegu pociągów tej linii do pociągów Tarnopol — Lwów. Gdyby pociąg z Grzymałowa przychodził do Tarnopola o godz. 7.35, mógł by spełniać także ważne zadanie pociągu szkolnego. Należy tu podkreślić, że miasto powiatowe Skałat nie posiada żadnej szkoły średniej, tym bardziej więc należałoby te zmiany w rozkładzie jazdy wprowadzić.

Drugim przykładem jest linia Tarnopol — Zaleszczyki. Z Tarnopola do Zaleszczyk odchodzi tylko jeden pociąg na dobę, tj. o godz. 15.05. Prosta rzecz, że to nie wystarcza. Łatwo możnaby uzyskać drugie połączenie, gdyby pociąg, odchodzący z Czortkowa do Zaleszczyk o godz. 6.09, wyjeżdżał z Czortkowa dopiero o godz. 8.33, tj. po przyjściu do Czortkowa pociągu tarnopolskiego, który wychodzi z Tarnopola o godz. 3.57, a przychodzi do Czortkowa o godz. 8.31. I znów publiczność nie rozumie, dlaczego pociąg Czortków — Zaleszczyki musi koniecznie odejść z Czortkowa o godz. 6.09, a nie o godz. 8.33. Wszak punktem końcowym tej linii są Zaleszczyki. Gdyby np. chodziło o połączenie z Kołomyją, to i tak odchodzi pociąg z Zaleszczyk do Kołomyi dopiero o godz. 12-tej.

Także i do Buczacza jest tylko jeden pociąg z Tarnopola, tj. o g. 3.57 chociaż z Tarnopola do Czortkowa odchodzą trzy pociągi i tyleż z Czortkowa do Buczacza. I tu przecież należałoby przy układaniu rozkładu jazdy kierować się troską, by miasto wojew. miało ułatwiony kontakt ze swoimi powiatami. Fakt istnienia obszaru wojewódzkiego winien mieć swoje konsekwencje **w ułatwianiu terenowi wojew. spełniania zadań wyższej jednostki administracyjnej.**

Do Podhajec odchodzi z Tarnopola jeden tylko pociąg z należytym połączeniem tj. o godz. 3.45, drugi pociąg, wychodzący z Tarnopola o godz. 13.47, czeka na połączenie z Podhajcami w Potutorach 4 godz. i 13 minut.

Tarnopol komunikuje się z Kamionką Str. i Radziechowem, a więc dwoma powiatami województwa tarnopolskiego przez Lwów. **Połączenie fatalne.** Stan ten możnaby poprawić, gdyby wprowadzono nieznaczną tylko zmianę w rozkładzie jazdy **choćby jednego tylko pociągu,** a mianowicie. gdyby czas odjazdu pociągu Podzamcze — Sapieżanka przełożyć z godziny 9.04 na godzinę 9.24.Motorówka bowiem z Tarnopola przychodzi do Podzamcza o godz. 9.22. Tak samo można by otrzymać jedno dobre połączenie Sapieżanki (a więc Kamionka Str. i Radziechów) z Tarnopolem, gdyby wieczorny pociąg z Sapieżanki do Podzamcza przyśpieszyć tylko o 15 minut. Pociąg ten przybywa do Podzamcza o g. 20.31, a motorówka do Tarnopola odchodzi z Podzamcza o g. 20.18. Gdyby więc pociąg z Sapieżanki zdążył do Podzamcza na godz. 20.16 mogliby pasażerowie skorzystać z połączenia motorówki do Tarnopola.

ZABAWA KARNAWAŁOWA PRZEDSZKOLA ZW. STRZELECKIEGO W STANISŁAWOWIE.

W Stanisławowie odbyła się staraniem Oddziału Żeńskiego Z. S. Kolonia we własnej świetlicy zabawa karnawałowa dla dzieci przedszkola Zw. Strzeleckiego. Na program zabawy złożyły się popisy taneczne dzieci i rewia strojów dziecięcych. Szczególnie pięknie wypadł taniec „śnieżek“, opracowany i wyreżyserowany przez p. **Buczek.** Zebrani obywateli przedmieścia Knihinin w Stanisławowie dzielili radość swoich rozbawionych dzieci, które przygotowało im przedszkole Z. S.

ZWIĄZEK STRZELECKI W CHMIELISKACH NA POMOC ZIMOWĄ.

W Chmieliskach, pow. Skałat, Związek Strzelecki urządził przedstawienie pt. „Marek Łopian“. Przedstawienie wypadło okazale, zwłaszcza śpiewy i tańce narodowe (oberek) wprawiły publiczność w zachwyt. Pięćdziesiąt procent dochodu w kwocie 12 zł. 92 gr. przeznaczył Zarząd **na pomoc zimową,** zaś kwotę 12 zł. 92 gr. na **zakup odbiornika radiowego** do świetlicy.

Podniosłe chwile w Nastasowie.

W czasie uroczystości „Opłatka“ w Nastasowie, powiat Tarnopol, nader podniosłe życzenia ks. kanonika **Kubieńskiego** wywołały wielki nastrój wśród obecnych. Cenne słowa jego wprowadziły wszystkich w krainę pierwszych czasów chrześcijaństwa, opartego na głębokiej miłości bliźnich. I tą najczulszą struną szczytnej naszej wiary wywołał ten pełen głębokiej wiedzy ukochany kapłan rzewne akordy w sercach obecnych.

Po przemówieniu przystąpił ks. kanonik **Kubieński** do łamania się opłatkiem z pp. wójtostwem, nauczycielstwem i z całą rodziną polską, która wypełniła po brzegi salę, scenę. Za ks. Kubieńskim postępował wójt p. **Schikula,** łamiąc się również opłatkiem z każdym poszczególnym osobnikiem.

W czasie spożywania wieczerzy, sporządzonej przez zawsze ochocze miejscowe Koło Gospodyń z pp. **Bieńkowską** na czele, wójt p. **Schikula** dziękował imieniem obecnych ks. kanonikowi za podniosłe życzenia, zwracając się do wszystkich z apelem, by stali na straży jako kresowcy z wyrytem w sercach „Czuwaj“!

Cały wieczór był przeplatany kolędami śpiewanymi przez wszystkich zebranych i popisami orkiestry miejscowej. Po wieczerzy obecni wznieśli okrzyki na cześć księdza kanonika Kubieńskiego i obojga wójtostwa, po czym młodzież rzuciła się w wir tanów.

KOŁO LOPP. PRACOWNIKÓW FUNDUSZU PRACY W STANISŁAWOWIE.

Na walnym zebraniu Koła LOPP. Pracowników Funduszu Pracy w Stanisławowie wybrano nowe władze. Wybrani zostali pp. Stanisław **Świżewski,** prezes, Bolesław **Kura,** wiceprezes, Ezechiel **Sikora,** skarbnik, Maria **Zacharówna,** sekretarz. Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Stefan **Dziewanowski,** Maria **Słowikówna** i mgr Józef **Bartosz.** Delegatem na Zjazd powiatowy został wybrany p. Emanuel **Mikulik.**

Z HORODENKI.

Związek Robotników Cukrowni w Horodence ofiarował 360 zł. na akcję dożywiania dzieci w wieku szkolnym w Horodence.

Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży składa niniejszym ofiarodawcom gorące podziękowania.

Z pożółkłych ksiąg miejskich.

LWOWCZYKI.

„Ozdobą królestwa“ — „Ornamentum Regni“ zwano ongiś gród Lwowczyków a do tego zaszczytnego tytułu uchwały sejmowe dodawały raz po raz nowe, ozdobne przydomki, wśród których jeden szczególnie z wojskowego wzięty języka, podkreślić należy: „munimentum primarium“ — „szaniec pierwszorzędny“. Szańcem bowiem pierwszorzędnym Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na przestrzeni wieków był stary, **dostojny gród lwowski, o którego mury rozbijały się w przeszłości mnogie, nieprzeliczone nieprzyjacielskie najazdy.** Świetlana przeszłość grodu świadczy wymownie, że krwią i ogniem, poświęceniem i męstwem pisane były karty Lwowa, jasne i rycerskie. W zamieci licznych najazdów, gdy purpurowy rozlew krwi oraz donośny szczęk oręża stał się treścią szarego dnia, gdy potop rozpływał się zniszczeniem i podmulaniem fundamentów Rzeczypospolitej od krańca do krańca, gród lwowski niby rafa skalna wznosił sią dumnie, nietknięty stopą dzikiego niekiedy najeźdźcy, który mieczem i ogniem szalał po jego okolicy.

Do odegrania tej chlubnej roli przygotowywał się Lwowczyk już od zarania swego życia w rycerskiej szkole, hartując wytrwale swe siły do jej spełnienia, gdy liczne „trwogi“ od niespokojnej, wschodniej ściany Rzeczypospolitej uderzały w ciągu wieków, bijąc nieraz o bramy i mury Lwowa rok po roku. Wprawiały się tedy wytrwale młode Lwowczyki we władaniu bronią i miały ongiś na ul. **Skarbkowskiej,** u jej wylotu tuż za bramą Krakowską, swój dom „bractwa“, gdzie **wzdłuż ulicy rozpościerała się strzelnica,** zakończona tarczą strzelecką, ułożoną obok kościoła O. O. Dominikanów. Na tymto terenie w ciągu długich dziesiątek lat **rozwijała się i kwitnęła sztuka strzelecka mieszczan lwowskich, którzy od dawnych lat na wysokim poziomie wojennego przygotowania postawili swą szkołę strzelecką.**

Oddawali się jej z całym zapałem ojcowie, którzy zarówno dobrze porali się łokciem, chociaż studia prawnicze, lekarskie czy sztuk wyzwolonych kończyli na włoskich uniwersytetach, jak miarą i wagą, — oddawali się rycerskiej sztuce i ich synowie, którzy ćwiczyli się we władaniu bronią sieczną i palną, a nawet tzw. armatą na tzw. **Strzelczej Górze,** na której wznosi się obecnie **pałac arcybiskupa rzymsko - katolickiego przy ul. Czarnieckiego.**

W ten sposób młode Lwowczyki z odległej przeszłości przypominają w dzisiejszych czasach tak ważną w obronie kraju organizację Przysposobienia Wojskowego. Cwiczyły się tedy młode Lwowczyki **w strzelaniu z łuku, muszkietu a nawet z dział** w myśl wydanego przez sławetną radę miejską regulaminu, zawsze pod okiem czy to imci pana burmistrza czy też jego specjalnego delegata, zwanego **pułkownikiem straży miejskiej.** Takim wzorowym przygotowaniem do rycerskiej roli, która w ówczesnych latach nieraz rok po roku wiele miała sposobności, by błysnąć w całym okazałym swym splendorze, była ona świetną tradycją owiana instytucja **Przysposobienia Wojskowego mieszczan lwowskich,** ujęta w ramy rozporządzeń królewskich i przepisów miejskich, tworząc **doskonałą szkołę rycerską** i nic też dziwnego, że w tak górnej atmosferze wychowania wojskowego **kupiec i rzemieślnik lwowski był doskonałym żołnierzem oraz obrońcą swego grodu,** a zatem i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, której na kresowej ziemi **węgłem był niewzruszonym.**

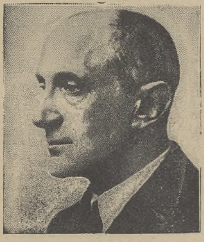
To też wspaniałe przydomki, jakimi uchwały sejmowe obdarzały Lwów od niepamiętnych czasów, owe zaszczytne tak wielce tytuły. „ornamentum Regni“ — „promurale christianitatis“ czy „munimentum primarium“ nie miały jakiegoś zdawkowego dźwięku, ale były zdobywane niezaprzeczenie krwią i ofiarą, były uznaniem za bohaterską nieraz dzielność, za prawdziwe obywatelskie poświęcenie, bo gdy wydarzało się często, że wszystko dokoła waliło się w gruzy, **gród lwowski wznosił dumnie swe mury i baszty, tworząc jedyną przystań dla rozbitków wśrod dziejowej burzy.**

Wspaniałe błyski zrozumienia roli swej rycerskiej przedstawiają się nieraz w testamentach mieszczan lwowskich.

„Janowi, synowi memu — **pisze kupiec i patrycjusz lwowski, Jan Szolc Wolfowicz** — daję ten dom wszystek, gdzie mieszkam, z armatą do tego należącą, na trzy pachołki piesze i także na trzy jezdne, tj. trzy zbroje, trzy pancerze, zarękawie i szorce, miecze i halabardy; także trzy pancerze z przyłbicami, półhakami, szablami, siekierki i wszystek rynsztunek, co do tego należy, tak, jako się zwykło zawsze z domu tego wyprawiać; także rynsztunek na trzy jezdne, które sobie obierze: rajtarski, husarski czy kozacki; ostatek, co z armaty zostanie, to na pięć części dzielić prócz Jana... Szaty, zbroje, pancerz, szablę, buławę, srebrem oprawną, także sajdak i rząd kozacki, srebrem oprawny i z buńczukiem pod gardło koniowi — owo wszystko sprzęt i sygnet mój, złoty pierścień daję synowi Janowi, który na sobie nosi imię moje i insygnia domu mojego“...

Takim był Lwowczyk w swej świetlanej przeszłości, on, któremu — jak się wyraża Marcin Kampian — „patria ipsa vita carior“ — „sama ojczyzna jest mu droższą nad życie“. **Tej szczytnej dewizie życiowej pozostały wierne zastępy Lwowczyków aż do czasów dzisiejszych.** Wspaniała epopeja „Obrony Lwowa“, nawiązując do chlubnej, rycerskiej tradycji miasta, była jednym z dalszych epizodów tej chlubnej a jasnej przeszłości, dodała bowiem do promiennych przydomków miasta nowy, wielki i dostojny: Krzyż „Virtuti Militari“, zdobyty bohaterstwem lwowskich Orląt, **nowoczesnych rycerzy kresowych Lwowa,** tego „Zbiorowego Żołnierza“.

Aleksander Medyński.



Śp. Karol Hubert Rostworowski.

W Krakowie zmarł Karol Hubert Rostworowski, znany dramaturg, poeta i krytyk literacki. Śp. Zmarły liczył 60 lat, a od dłuższego czasu chorował na gruźlicę. W roku 1933 śp. Rostworowski mianowany został członkiem Polskiej Akademii Literatury. Z godności tej zrezygnował w jesieni ubiegłego roku.

Przed odjazdem.



Generał Michał Karaszewicz Tokarzewski żegnany owacyjnie na dworcu kolejowym we Lwowie, w oknie wagonu salonowego, udekorowanego zielenią i kwiatami.

Związek b. Ochotników Armii Polskiej w działalności we Lwowie.

We Lwowie odbyło się walne zgromadzenie członków **Oddziału lwowskiego Związku b. Ochotników Armii Polskiej,** w którym wzięło udział około 500 osób. Zgromadzenie zagaił prezes dr Lesław **Węgrzynowski,** charakteryzując cel i działalność Związku. Przewodniczącym zebrania wybrano nacz. Kazimierza **Szpaczyńskiego,** po czym sprawozdanie Zarządu referował sekretarz p. Władysław **Targalski,** organizator lwowskiego Oddziału, podnosząc, że wyniki dotychczasowej pracy osiągnięte zostały wspólną pracą wszystkich kolegów ochotników. Po wygłoszonym referacie urządzono p. Targalskiemu owację za jego pełną poświęcenia pracę dla Związku. Sprawozdanie kasowe przedstawił p. Czesław **Hollender,** po czym na wniosek p. Ludwika **Hoszowskiego,** członka Komisji rewizyjnej, sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Z kolei wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: pp. podpułk. inż. Władysław **Śniadowski,** jako prezes; r. Marian **Dzięddzielewicz** i Władysław **Targalski,** jako wiceprezesi; Mieczysław **Iwanicki,** sekretarz, zastępca — Franciszek **Nowosad;** Franciszek **Dittrich,** skarbnik, zastępca Antoni **Turkiewicz;** jako członkowie: inż. Władysław **Feczko,** inż. Antoni **Firich,** prof. Władysław **Lichtenberg,** mgr Seweryn **Gutkowski,** Czesław **Hollender** i Michał **Ożarko.** Do Komisji rewizyjnej weszli: nacz. Adam **Baumann,** nacz. Kazimierz **Szpaczyński** i Ludwik **Hoszowski.** Komendantem Oddziału został wybrany kpt. Tadeusz **Kosydarski.**

Na wniosek p. Targalskiego przez aklamację **nadano członkostwo honorowe lwowskiego Oddziału Związku gen. Michałowi Karaszewiczowi Tokarzewskiemu.** Uchwalono też wystosować podziękowanie dla Zarządu Głównego Związku w Warszawie, a specjalnie dla generalnego sekretarza p. Wiktora **Choińskiego.**

KOMUNIKATY LWOWSKIEGO ODDZIAŁU.

Z okazji 75-letniej rocznicy Powstania Zarząd Główny Związku nadał żyjącym we Lwowie weteranom z r. 1863, pp. Ludwikowi **Przetockiemu,** Tomaszowi **Kazeckiemu** i Antoniemu **Süssowi** godności członków honorowych.

*

Zarząd Oddziału lwowskiego Związku b. Ochotników Armii Polskiej **został mianowany** uchwałą Zarządu Głównego **Okręgiem z prawem na województwo lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie,** aż do czasu ukonstytuowania się właściwego Zarządu Okręgu.

*

Ministerstwa spraw wojskowych i spraw wewnętrznych **zatwierdziły wzór mundurów** dla członków Związku b. Ochotników Armii Polskiej. Kolor munduru stalowy, rogatywka miękka z czerwonym otokiem, bluza zapinana, płaszcz dwurzędowy. Ze względu na jednolitość mundurów, Zarząd Główny pertraktuje z fabrykami, celem wyrabiania takiej materii specjalnie dla mundurów związkowych. Już w krótkim czasie podana będzie do wiadomości członków cena materii.

Przesilenie rządowe w Rumunii.



Patriarcha Miron Cristea.

Po niespodziewanej dymisji narodowo - chrześcijańskiego gabinetu premiera Gogi w Rumunii, król Karol powołał do życia rząd koncentracji narodowej, w skład którego w charakterze ministrów bez teki weszli wszyscy dotychczasowi premierzy (prócz Gogi). Szefem nowego rządu został patriarcha prawosławny Miron Cristea, głowa rumuńskiego Kościoła Prawosławnego.

KONFERENCJA KIEROWNIKÓW ZESPOŁÓW CHÓRALNYCH W STANISŁAWOWIE.

W Stanisławowie odbyła się konferencja kierowników zespołów chóralnych z obwodu szkolnego stanisławowskiego, obejmującego powiat rohatyński, stanisławowski i tłumacki. Konferencji, w której wzięli udział delegat Kuratorium O. S. Lw. Okr. Instr. O. P. prof. **Mucha,** prezes Okręgu T. S. L. s. s. o. **Weiss,** prezes Woj. Del. Teatrów i Chórów Lud. **Nawrocki** i kierownik Chóru K. P. W. **Litwicki,** przewodniczył Obwodowy Instruktor Oświaty Pozaszkolnej mgr **Hryculak.** Na konferencji wygłoszono referaty: „Organizacja i metodyka pracy w zespołach chóralnych“. prof. **Mróz,** „Zbieranie pieśni ludowych“ — prof. **Mucha,** „Przygotowanie zespołów chóralnych do konkursu chórów ludowych‘ — mgr **Hryculak.** W dyskusji omówiono szereg zagadnień, dotyczących warunków pracy w zespołach chóralnych oraz wysunięto postulaty. Kierownicy zespołów chóralnych otrzymali komplety nut dla zespołów, celem przygotowania pieśni do powiatowego konkursu chórów ludowych (eliminacyjnego), który odbędzie się w każdym powiecie w b. r. Najlepsze zespoły zostaną dopuszczone do obwodowego konkursu chórów ludowych, który odbędzie się w Stanisławowie w b. r. Konferencja miała na celu usystematyzowanie pracy istniejących zespołów chóralnych i rozbudowanie tej formy pracy w terenie.

Komitet ufundowania sztandarów pułkom artylerii garnizonów stanisławowskiego i stryjskiego w Kałuszu.

W sali Wydziału powiatowego w Kałuszu odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich miejscowych organizacyj społecznych. Zebranie zagaił wicestarosta **Wolański,** który następnie odczytał odezwę Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Ufundowania Sztandarów Pułkom Artylerii Garnizonów stanisławowskiego i stryjskiego. Po ożywionej dyskusji zebrani postanowili powołać do życia **Komitet lokalny fundowania sztandarów.** W skład Komitetu weszli: inż. Bolesław **Wietrzny,** burmistrz Kałusza, Wacław **Fiedler,** Adam **Krawiec,** Edward **Zdaniewicz,** ks. Włodzimierz **Tysowski,** Józef **Smetański,** inż. Wiktor **Rokita** i major **Smyk.**

Komitet ma na celu zebranie funduszów od społeczeństwa powiatu kałuskiego na zakup wspomnianych sztandarów. Zbieranie datków będzie się odbywać za pomocą sprzedaży specjalnych znaczków 10-groszowych.

Rezerwiści w Warężu mieście biednym dzieciom.

Staraniem Związku Rezerwistów i Rodziny Rezerwistów w Warężu mieście, powiat Sokal, urządzono w sali Zarządu gminnego „Gwiazdkę“ dla biednej dziatwy. Podarki, jakie rozdzieliła obecna na uroczystości p. starościna **Kostołowska,** zostały zakupione za ogólną sumę 500 zł., którą to kwotę uzyskano dzięki ofiarności gminy Waręż - Miasto i Wydziału powiatowego w Sokalu. Starosta p. W. Kostołowski cieszył się, widząc biedne dzieci, zaopatrzone w ciepłą odzież i obuwie, które zostało specjalnie sporządzone na zamówienie. Obdarowanych zostało 80 dzieci. Oprócz tego rozdano 130 torebek, napełnionych słodyczami.

Akcją urządzenia „Gwiazdki“ kierowała p. Anna **Domanikówna** nauczycielka i prezeska Rodziny Rezerwistów, która nie szczędziła pracy ani trudu, jak również wójt, por. s. s. Mieczysław **Turczyn,** przyczyniając się również materialnie do tak pięknego celu.

Pożegnanie wójta i działacza w Probużnie.

Z Probużny, powiat Kopyczyńce, odszedł wójt gminy i prezes wielu organizacyj p. Józef **Milik.** Z tej też okazji odbyło się pożegnanie **p. Milika,** urządzone staraniem organizacyj, rady gminy i szkoły. Żegnali p. Milika wszyscy — bez wyjątku. Opuścił p. **Milik** Probużnę, zostawiając tam po sobie trwałą pamiątkę swej kilkuletniej pracy. Zbudował i oddał do użytku **piękny gmach 7-mio klasowej szkoły, uporządkował miasto, a przede wszystkim rozpoczął i doprowadził do poważnego stanu budowę Domu Polskiego w Probużnie, jako przewodniczący Komitetu.**

Udział w pożegnaniu p. Milika wzięli między innymi: ks. C. **Rubaszewski,** ks. A. **Pelewecki,** dr H. **Brandman,** dr **Drapalski,** Grono Nauczycielskie z dyr. **Rembiszem** na czele. W dowód uznania pracy p. **Milika** obdarzyła go Probużna **godnością obywatelstwa honorowego.** Osobne pożegnanie urządziła Szkoła, wręczając p. Milikowi pięknie wykonany adres od wdzięcznej młodzieży. Zdjęcie z uroczystego pożegnania zamieścimy w następnym numerze **Wschodu.**

Konkurs dla nowych radiosłuchaczy.

Wszyscy radiosłuchacze, zarejestrowani w w grudniu, styczniu lub lutym — uwaga! Lwowski konkurs dla nowych radiosłuchaczy zbliża się ku końcowi.

Kto nie wziął jeszcze udziału w konkursie, niech dziś jeszcze napisze kartkę do Polskiego Radia, Lwów, ul. Batorego 6. Na kartce odpowiedzieć zwięźle na pytanie: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem“.

Poza tym podać należy swe imię, nazwisko, zawód i adres, numer zezwolenia radiowego, nazwę urzędu, w którym dokonano rejestracji i datę rejestracji oraz dopisać pod awresem: „Konkurs dla nowych radiosłuchaczy“.

Do zdobycia wiele cennych nagród, jak uszyte na miarę ubrania, palta, kurtki, dalej kołdry, materace, poduszki, zegarki, płyty gramofonowe, skrzypce, książki i t. d.

Ponadto uczestnicy konkursu mają możność zdobycia premii w wysokości 1.000 zł.

KURS KOMENDANTEK Z. S. W SKAŁACIE.

Dwu tygodniowy kurs komendantek Z. S. w Skałacie zakończono uroczyście w obecności wicestarosty dr J. **Koziebrodzkiego.** Ukończyło go 14 kandydatek z wynikiem pomyślnym. Kurs prowadzony był przez komendantkę Podokręgu Z. S. Po rozdaniu dyplomów przemówił do zebranych kursistek p. wicestarosta, podkreślając szczególne zadania, czekające obywatelki w zakresie wychowania obywatelskiego w czasie pokoju, a w czasie wojny w dziedzinie LOPP. i PCK.

Rezerwowa armia czuwa!

ODPRAWA KOMENDANTÓW FEDERACJI i Związku Rezerwistów we Lwowie.

Komendant Federacji P. Z. O. O. i Zw. Rez. Okręgu Lwowskiego płk. dypl. s. s. **Pieniążek** — odbył odprawę **30-tu powiatowych komendantów Federacji P. Z. O. O. i ZR. i samodzielnych Kół Związku Rezerwistów VI. Okręgu.**

W odprawie uczestniczył delegat Komendy Głównej Federacji płk. dypl. s. s. **Jagielski**, przedstawiciel Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. mjr. **Berger** oraz Prezydium Zarządu VI. Okręgu i Zarządu Grodzkiego ZR.

Sprawozdania złożone przez wszystkich komendantów, wykazały **duże postępy nie tylko w pracy wyszkoleniowej Kół wszystkich Związków rezerwy VI. Okręgu, ale też duży postęp około rozbudowy organizacyjnej Związku Rezerwistów. Mimo trudności, z jakimi borykają się Koła ZR., zorganizowanych zostało w roku ubiegłym 30 nowych Kół w terenie, a ilość członków wzrosła w Okręgu do 8000.**

Wszelkie trudności pokonywują członkowie Związku Rezerwistów **mocą idei związkowej i obywatelskiego zrozumienia**, że jako żołnierze w rezerwie pracują dla dobra Armii, której są żołnierzami, dla dobra Ojczyzny, której — w potrzebie wojennej — muszą być obrońcami.

I rzecz doprawdy dziwna, że dla związkowej pracy tych obrońców w rezerwie, powołanych i gotowych złożyć w potrzebie ofiarę trudów wojennych, krwi i życia, **nie wszyscy jeszcze w społeczeństwie mają należyte zrozumienie.**

Z relacyj komendantów wynika, że Koła ZR. odczuwają dotkliwie **brak odpowiednich świetlic i ich urządzeń jak radia, czasopism, krzeseł, stołów, opału oraz b. duże braki w umundurowaniu i obuwiu.** Bo trzeba wiedzieć, że **Związek Rezerwistów nie korzysta niemal zupełnie z jakichkolwiek subwencyj, ani nie prowadzi też żadnych przedsiębiorstw dochodowych, przez co zmuszony jest wszystkie potrzeby organizacyjne pokrywać wyłącznie z groszowych składek członkowskich. Jedyną pomoc materiałową znajduje ZR. u wojskowych organów P. W.**

W dziedzinie współżycia z innymi organizacjami w terenie Związek Rezerwistów przoduje, albowiem nie ma odprawy lub innej sposobności z okazji której nie wskazywałby płk. Pieniążek w słowach gorących na jaknajserdeczniejsze zacieśnianie węzłów współpracy i współżycia z bratnimi organizacjami, nakazując taktem i wyrozumiałością — jak poważnym rezerwistom przystoi — usuwać coraz rzadziej. już spotykane nieporozumienia międzyorganizacyjne w terenie.

Bilans wyników pracy Kół Z. R. za ubiegły okres wyszkoleniowy przedstawia się w krótkości następująco:

W Okręgu odbyto ogółem — 1.665 zbiórek ćwiczebnych, z czego przypada: na ćwiczenie w terenie 545 zbiórek, na zajęcie w świetlicy 745 zbiórek, na ćwiczenia w strzelaniu 204 zbiórki i na obchody i uroczystości 167 zbiórek.

Zawody strzeleckie: o Mistrzostwo Koła — odbyło 85 Kół, o Mistrzostwo Powiatu — odbyło 85 zespołów z Kół, o Mistrzostwo Okręgu — odbyło 25 zespołów Powiat.

Mistrzostwo Okręgu na rok 1937 zdobył zespół powiatu Lwów-miasto.

W obchodzie „Dnia Rezerwisty" w dniu 10 października 1937 wzięło na terenie VI Okręgu udział **około 25.000 rezerwistów** łącznie z rezerwistami **w ZR. niezrzeszonymi**, którzy poczytali sobie za szczytny obowiązek w Dniu Rezerwisty wziąć udział i zamanifestować w ten sposób ducha żołnierza polskiego w rezerwie.

Odprawę zakończył płk. Pieniążek serdecznymi słowami podzięki za dotychczasową bezinteresowną uczciwą a trudną pracę związkową oraz gorącym apelem do dalszej, jeszcze usilniejszej pracy nad kształtowaniem ducha żołnierskiego rezerwistów i nad ich szkoleniem.

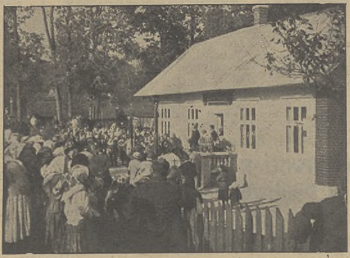
Zjazd powiatowy O. Z. N. w Kałuszu.



Uczestnicy Zjazdu powiatowego Obozu Zjednoczenia Narodowego w Kałuszu, po wyjściu z kościoła parafialnego po nabożeństwie. Po środku prezes Okręgu OZN. inż. Łysak, sekretarz okr. inż. Schoenowitz i prezes Obwodu inż. Gąsior.

Historia budowy Domu Strzeleckiego w Ożomli.

W 1934 r. z inicjatywy ówczesnego starosty p. Jana **Białostockiego,** zostało zwołane zebranie obywatelskie, na którym postanowiono przystąpić do budowy Domu Strzeleckiego w Ożomli, powiat Jaworów. Na zebraniu tym wyłoniono Komitet budowy z przewodniczącym inż. **Bohdanem Bilińskim,** dyrektorem lasów hr. Czosnowskiej na czele, który na podstawie planów i kosztorysów, sporządzonych bezinteresownie przez prezesa Komitetu, przystąpił do budowy Domu Strzeleckiego. Po ukończeniu budowy i po uroczystym poświęceniu budynku, oddano go do użytku Z. S. w Ożomli. Koszta budowy, w wysokości 6.375 zł., zostały pokryte z subwencyj Wydziału powiatowego w Jaworowie, lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego, Powiatowego Zarządu Z. S. oraz drogą darowizny Wydziałów budowlanych i drogą zbiórki oraz imprez. Kierownictwo techniczne, administracja i nadzór nad budową spoczywały w energicznych rękach inż. Bilińskiego, któremu w pracy ofiarnie pomagali: p. **Maria Bilińska** oraz sekretarz Z. S. p. **Andrzej Bąk.** Wielką zasługę ma również **Zarząd gromady Ożomla,** który w pełnym zrozumieniu obowiązków obywatelskich ofiarował bezinteresownie Związkowi Strzeleckiemu w centrum wsi parcelę, na której stanął Dom Strzelecki.



Dom Strzelecki w Ożomli.



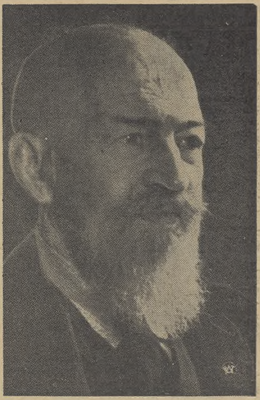
Gwałtowny huragan w Małopolsce.

Nad Małopolską przeszedł gwałtowny huragan, który wyrywał drzewa z korzeniami, zrywał dachy z domów, przewracał słupy telegraficzne. Tak gwałtownej wichury najstarsi ludzie nie pamiętali. Zdjęcie przedstawia obraz zniszczenia, dokonanego przez huragan w Łańcucie. Jedna z głównych ulic tego miasta została całkowicie zatarasowaną wyrwanym z korzeniami przez wichurę drzewem o średnicy około 1 mtr.

Uznanie dla Książnicy Atlas na Światowej Wystawie Paryskiej.

Dowiadujemy się, że jury konkursowe światowej Wystawy Paryskiej przyznało firmie wydawniczej Książnica-Atlas, zasłużonej zarówno na polu produkcji książek, jak i wydawnictw kartograficznych, **najwyższą nagrodę Grand Prix za całokształt prac wydawniczych.**

Odznaczenie to, stanowiące na razie ostatnie ogniwo w serii licznych odznaczeń tejże firmy, tak krajowych, jak i zagranicznych, jest dowodem stałego rozwoju tej ważnej placówki publicystycznej, która nie tylko rozwija się wszerz, lecz pogłębia także swoją działalność przez stawianie swej produkcji na coraz to wyższym poziomie technicznym.



Śp. dr Kazimierz Twardowski
profesor lwowskiego Uniwersytetu, jeden z najwybitniejszych filozofów doby współczesnej i uczony o olbrzymich zasługach — zmarł we Lwowie.

Wieś Zawadówka nad Złotą Lipą.

Pięknie położona wieś Zawadówka nad Złotą Lipą, powiatu podhajeckiego, budzi się do nowego życia.

Związek Strzelecki Żeński i Męski, Kółko Rolnicze, Koło Gospodyń Wiejskich, skupiają w swoich szeregach **prawie wszystkich obywateli i wydatnie pracują nad podniesieniem kulturalno-oświatowo-gospodarczym.** Urządzono szereg imprez. Wspólny „Opłatek" odbył się w obecności starosty p. **Suchorskiego,** komendanta P. W. i W. F. kpt. Sylwestra **Rojny,** ks. proboszcza Tadeusza **Wojtasa** i wiele innych gości.

Z wiosną przystąpi Zawadówka **do budowy szkoły,** której brak daje się dotkliwie odczuwać, szkoła ma być skończona w bieżącym roku. Należy podkreślić wydatną pomoc starosty p. **Suchorskiego,** który z wielkim zrozumieniem podchodzi do zagadnienia podniesienia oświaty w powiecie.

Należy jeszcze wspomnieć o obdarowaniu szkoły i dzieci przez Wojew. Sekretariat Porozumiewawczy w Tarnopolu, który przez delegatów swoich kpt. **Tymińskiego,** insp. szkol. z Brzeżan **Nowaka** i kpt. **Rojny,** obdarował dzieci i szkołę cennymi materiałami w postaci **pomocy naukowych.**

OSTRZEŻENIE PRZED LAWINAMI.

W górach spadł obfity śnieg. Śnieg ten opadł na zamarzniętą szreń. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie przestrzega wobec tego narciarzy przed niebezpieczeństwem lawin śnieżnych. Ostatnia katastrofa lawinowa nad Morskim Okiem jest również ostrzeżeniem i dostateczną nauką.

KOŁO TARNOPOLAN W KRAKOWIE.

Koło Tarnopolan w Krakowie odbyło walne zebranie, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu: prezes prof. Leon **Seredyński,** wiceprezes mgr Wł. **Wojciechowski,** sekretarz Olga **Wojciechowska,** skarbnik Michał **Feldhorn.** Walne zebranie uchwaliło przeznaczyć z funduszów Koła Tarnopolan w Krakowie środki na zakupienie aparatu radiowego dla Czytelni T. S. L. w Mytnicy, gmina Iławcze, powiat Trembowla.

Z Zaleszczyk.

Drużyna harcerska państwowego Gimnazjum w Zaleszczykach urządziła dla uczniów i uczennic uroczystość z okazji rocznicy powstania styczniowego, z przemówieniem, deklamacją i orkiestrą mandolinowo-gitarową.

W sali „Sokoła" odbyła się akademia z okazji święta „Polaka Zagranicą". Program obejmował referat ucznia gimnazjum, deklamację i chór uczniów szkoły powszechnej.

Onegdaj odbyło się walne zebranie miejscowego Koła T. S. L. pod przewodnictwem p. A. **Piestrakiewicza,** oraz Walny Zjazd delegatów Kół i Czytelń T. S. L. z powiatu zaleszczyckiego pod przewodnictwem dyr. M. **Zawałkiewicza** w obecności delegata T. S. L. p. W. **Opali,** starosty J. **Krzyżanowskiego** i inspektora J. **Inglota** i innych.

Ze sprawozdań ustępującego Zarządu jasno i niezbicie wynikało, iż praca na terenie oświaty, szerzonej przez T. S. L. znacznie posunęła się naprzód. Plany są wykonywane w sposób o wiele dokładniejszy, aniżeli były dotychczas, przyczynił się do tego również p. J. **Olejnik, jako specjalny instruktor, mianowany przez Zarząd Okręgowy.** Prezesem powtórnie i jednogłośnie wybrano dyr. M. **Zawałkiewicza,** a starosta **Krzyżanowski** po słowach pełnych uznania dla ustępującego Zarządu, nawołując do jedności i zgody, zachęcał wszystkich do **powiększania i zgęszczenia ilości Czytelń i Kół, przyrzekając pomoc materialną.**

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60**. — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — 1.100 zł., następne strony 800 zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.